

GAZETA GDAŃSKA

Polski organ przemysłowo-handlowy
— i gospodarczy —

„ECHO GDAŃSKIE”

Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem dni poświątecznych.

Dla Wł. M. Gdańska

Przedpłata: miesięcznie z dodatkiem tygodniowym „Gość z nad Bałtyku” odbierając w ekspedycji 2,50 guld. przez listowego w dom 2,98 guld. przez posłańca 3,00 guld.

Ogłoszenia: 12 fen. od wiersza milimetrowego, szerokości 38 m/m. Za reklamy od wiersza m/m szer. 67 m/m na stronie w dziale gospodarczym 60 fen., na 2-giej lub w dalszym tekście 50 fen., na pierwszej stronie 75 fen.

Drobne ogłoszenia: słowo tytułowe 20 fen., każde dalsze 10 fen. Reklamy nie zwraca się. — Ekspedycja otwarta bez przerwy od 7—6 popoł.

Redaktor przyjmuje od 4—5 po południu.

Konta Bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Gdańsku. Postscheckkonto Nr. 2545 — Danzig — Konto czekowe: P. K. O. 207 163 — Poznań.



Telefon 21494

Dla Polski

Prenumerata: miesięcznie z dodatkiem tygodniowym „Gość z nad Bałtyku” przez listowego w dom 3,11 zł. Kwartalnie przez listowego w dom lub na pocztę 9,33 zł. Pod opaską do Polski miesięcznie 6,00 zł. Do Ameryki i Niemiec 6,00 guld.

Ogłoszenia: 20 gr. od wiersza milimetrowego, szerokości 38 m/m. Za reklamy od wiersza m/m szer. 67 m/m na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., na 2 lub dalszych stronach w tekście 75 gr., na pierwszej stronie 1,— zł.

Drobne ogłoszenia: słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr. — Reklamy nie zwraca się. — W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych siłą wyższą, strajków lub t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pism a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.

Pojed. egz. 15 fen. gd.

Administracja i Redakcja: Gdańsk-Danzig, Stadtgraben 6.

W Polsce pojed. egz. 20 gr.

Z zadań Macierzy Szkolnej w Gdańsku.

W dziedzinie oświaty pozaszkolnej pracuje na terenie Gdańska szereg instytucji społecznych, jak na przykład „Gmina Polska”, „Towarz. Czytelń Ludowych”, „Bratnia Pomoc Akademicka”, T-wo Ludowe, T-wo Śpiewu, T-wo Polek itd. Macierz Szkolna nie rozwija wobec tego w tej dziedzinie specjalnej działalności, lecz pomaga tylko wedle możliwości tym instytucjom. Samodzielną imprezą Macierzy, jeżeli chodzi o przedmięcia, było urządzenie gwiazdki.

M. S. zakupuje również aparat projekcyjny i zamierza uruchomić „Wędrówny Uniwersytet Ludowy”.

Celem spopularyzowania idei Macierzy Szkolnej, jakoteż celem przysporzenia funduszy, potrzebnych do zrealizowania swych zamierzeń, rozwinęła Macierz Szkolna propagandę zapomocą prasy, wydawnictw, imprez, odczytów itp. Macierz Szkolna chcąc spełnić wszystkie zadania, jakie na niej ciąży, musi budżet swój oprzeć na stałych dochodach. Takimi stałymi dochodami, to składki członkowskie i sprzedaż wydawnictw. Liczba członków dotychczasowa musi być conajmniej 10-krotnie zwiększona.

W tym celu wysłała się odezwy do ciał zbiorowych i do osób prywatnych z prośbą o zapisywanie się na członków M. S. Wkładka 1 zł miesięcznie nie obciąża zbyt mocno budżetu, a M. S. da podstawę do dalszego bytu i rozwoju. Z wydawnictw M. S. podjęła wydawnictwo pocztówek.

Pocztówki Macierzy mają za zadanie, obok spopularyzowania idei polskości Gdańska i Pomorza, przysporzenie Macierzy Szkolnej dochodu i to w sposób dla ofiarodawcy nieobciążający. Starano się więc o to, aby zarówno treść, jak i wykonanie tych pocztówek na odpowiedniej wyżynie stało, a z drugiej strony przystępna cena czyniła zakupno tych pocztówek korzystną dla kupującego. Dotychczas wyszły 2 serie tego wydawnictwa. I-sza seria „Pamiętki polskie w Gdańsku” spotkała się z życzliwym przyjęciem społeczeństwa, a nawet uznaniem władzy, gdyż Ministerstwo W. R. i O. P. rozporządzeniem z dnia 30 czerwca 1928 L. II. P. 10061/28 zaliczyło to wydawnictwo do pocztu dozwoływanych środków naukowych dla uczniów szkół wszelkich typów. Pierwszy nakład w ilości 400 tysięcy sztuk, jest już wyczerpany. Macierz przystąpiła do wydania drugiego nakładu ulepszonych i poprawionych. Opuściła też prasę (wykonała pocztówki artystyczne Druk. św. Wojciecha w Poznaniu) II-ga seria „Nasz Bałtyk”. Na 20 kartkach przedstawiono tam ciekawe fragmenty, dotychczas prawie nie ilustrowane, a budzące interes zarówno letnika,

Amanullach zwyciężył?

Berlin, 29. I. Poselstwo afgańskie w Berlinie rozpowszechniło tekst depeszy, z której wynika, że Amanullach ponownie objął władzę królewską i chwilowo rezyduje w Kandaharze. Władza królewska rozciąga się na Kandahar, Herat, Mezar i szereg prowincji południowych.

B.

Londyn, 29. I. (tel. wł.) Większość szczepów afgańskich obwołało powtórnie królem Amanullacha. Wojska Amanullacha rozłożyły się o 18 klm. od Kabulu. Europejczycy opuszczają miasto w popłochu, zwłaszcz Anglicy. Amanullach stawil Habibullahowi ultimatum: w ciągu trzech dni działania wojenne muszą być ukończone. Stolicą państwa ogłosił Amanullach Kandahar.

Londyn, 29. I. W izbie gmin toczyła się w poniedziałek dyskusja na temat Afganistanu i tajnej roli znanego pułkownika Lawrence’a, organizatora powstania arabskiego przeciw Turcji w czasie wojny światowej.

Na zapytanie posłów partii pracy odpowiedział w imieniu rządu lord Winterton, potwierdzając pogłoskę, że Lawrence służył jako prosty szeregowiec pod nazwiskiem Shaw w 20-tej eska-

drze lotniczej w Peszawar (w Indjach). O ile wiadomo, nie otrzymał Lawrence podczas swego pobytu w Indjach dłuższego urlopu.

Minister spraw zagranicznych Chamberlain podkreślił zasadę rządu angielskiego niemieszania się do wewnętrznych stosunków w Afganistanie.

Te.

Posel angielski w niebezpieczeństwie.

Londyn, 29. I. (tel. wł.) Korespondent „Daily Mail” donosi z Lahoru o niebezpieczeństwie, grożącym posłowi angielskiemu w Kabulu z powodu klęski Habibullaha. Korespondent stwierdza, że posel brał czynny udział w akcji przeciw Amanullahowi.

Londyn, 29. I. (AW.) Ze względu na chaos jaki panuje w Afganistanie, rząd indyjski zarządził zamknięcie granicy między Afganistanem a Indjami.

Londyn, 29. I. (AW.) Posel afgański w Londynie w dalszym ciągu komunikuje się jedynie z królem Amanullahem. Według ostatniego komunikatu, który wydał, król Amanullach poparty przez potężne szczepy wyruszył na Kabul.

REKORDOWY LOTNIK



Dr. Adams, właściciel pocztowej linii lotniczej Adamsa w Stanach Zjednoczonych, ma za sobą najdłuższą praktykę lotniczą.

kich za staraniem p. premierowej Bartłowej. Koła takie powstały dotychczas w Warszawie i Lwowie, w organizacji znajduje się koło w Łodzi, a w najbliższym czasie mają być utworzone koła w Krakowie i w innych miastach wojewódzkich polskich. Koło warszawskie może się pochwalić już poważną zdobyczą w postaci przeszło 8.000 zł, uzyskanych dla Macierzy.

Pracę administracyjną wykonywało biuro Macierzy Szkolnej, pozostające pod kierownictwem przydzielonego za urlopem do spełniania tych funkcji profesora gimnazjum polskiego. W biurze tym pracowały stale 4 siły biurowe. Biuro mieści się w gmachu Dyrekcji Kolejowej na Olivaerter 2/4, jest jednak zbyt szczupłe i w niedługim czasie trzeba będzie pomyśleć o odpowiedniejszym, bo większym pomieszczeniu biura Macierzy Szkolnej.

Dzięki życzliwości Ministerstwa Poczty i Telegrafów Macierz Szkolna uzyskała prawo do opłacenia należności pocztowych ryczałtem, według znizowanych stawek, wskutek czego wydatki administracyjne znacznie się zmniejszyły.

Zwracać się należy do społeczeństwa polskiego z apelem:

Ratujcie dzieci polskie i młodzież polską w Gdańsku przed zgermanizowaniem!

Zapisujcie się pojedynczo i zbiorowo na członków Macierzy Szkolnej w Gdańsku!

(Wkładka miesięczna 1 zł, wpisowe 2 zł. Konto P. K. O. 170.040).

Przy każdej uroczystości składajcie datki na Macierz Szkolną w Gdańsku!

Organizujcie i zakładajcie Koła Przyjaciół Młodzieży Polskiej w Gdańsku!

Popierajcie i rozpowszechniajcie wydawnictwa Macierzy Szkolnej w Gdańsku!

Śniegi w całej Europie.

Lwów i Wiedeń odcięte od świata.

Wiedeń, 29. I. (tel. wł.) Z powodu silnych burz i zawieli śnieżnych, panujących na południowym wschodzie i na południu Europy doszło do ponownych poważnych przerw w ruchu kolejowym i kołowym.

Na zachodzie Jugosławii zawięły są tak silne, iż komunikacja na szosach całkowicie przerwana.

Na południowy dworzec wiedeński z powodu zasypanych śniegiem torów kolejowych nie przybywa ani jeden pociąg.

W północnej części Włoch powłoka śnieżna jest tak silna, iż komunikacja odbywać się może tylko na saniach.

Z Paryża donoszą:

Silne mrozy w dalszym ciągu panują nad Francją. W departamencie Nievre mróz wynosi 17 stopni. Na wielu drogach komunikacja została wstrzymana. Również na Riwierze opady wielkie śniegi.

Na morzu Śródziemnym od szeregu dni panują niebywałe burze. Komunikacja wodna jest narazie wstrzymana. Przeszło 40 statków pasażerskich nie może opuścić portów francuskich.

Warszawa, 29. I. (tel. wł.) W ciągu ostatniej doby pogorszyła się sytuacja kolejowa z powodu zasp śnieżnych i zamieci. Najgorzej przedstawia się sytuacja w dyrekcjach gdańskiej, wileńskiej i radomskiej. Na Pomorzu pod

stacją Kawki między Kowalewem a Brodnicą utknął pociąg 1322, podobnie między Brodnicą a Działdowem pociąg stał w polu 4 godziny. Komunikacja jest szczególnie utrudniona w pobliżu Pucka, Czerska, Torunia i Chełmna. Linja pod Zajazdkowem została zamknięta. W dyrekcji wileńskiej ruch wstrzymany został na dwóch liniach. W dyrekcji radomskiej pociąg stał pod Zamościem przeszło 2 godziny w zaspach. Pociąg pasażerski 1953 jechał od Stojanowa do Sienkiewiczówki dwie doby: dwukrotnie utknął w śniegu. Na linję postano pociąg z 200 robotnikami. W dyrekcji warszawskiej kilka pociągów nadeszło z opóźnieniem, np. ekspres paryski o półtorej godziny, lwowski o 2, poznański o 2 godziny. Wieczorem opóźnienie było mniejsze.

Warszawa, 29. I. (tel. wł.) Z powodu olbrzymich zamieci śnieżnych, które trwają od kilku dni w województwie lwowskim, wstrzymany został całkowicie ruch kolejowy na przeciąg 24 godzin. Zmobilizowane specjalne kadry robotników usuwają śnieg z torów kolejowych.

Na linii Lwów—Kamionka—Strumień utknęły w polu dwa pociągi osobowe. Natychmiast ze Lwowa wysłano 100 robotników, którzy pracują bez przerwy nad utorowaniem drogi pociągów osobowym.

jak przyrodnika, etnografa, a nawet historyka. Oczywiście największą korzyść może odnieść z posiadania tych kartek młodzież szkolna, co rok tłumnie odwiedzająca nasze morze. Tysiące letników przybywających rok rocznie nad polskie morze i wy-

syłających setki tysięcy pocztówek, powinni żądać wszędzie tylko wydawnictw Macierzy Szkolnej.

Wynikiem działalności agitacyjnej zakrojonej na większą skalę, są „koła przyjaciół młodzieży gdańskiej”, zakładane po miastach wojewódz-

Socjaliści sascy nie chcą pancerników.

Berlin, 29. I. Socjaliści lipscy uchwalili w niedzielę na partyjnym zjeździe okręgowym szereg **rezolucyj antymilitarnych**. Dzięki prądom radykalnym, panującym wśród socjalistów saskich, przyjęto szereg uchwał, domagających się m. in. **zniesienia sił zbrojnych wogóle, przede wszystkim zaś niemieckiej marynarki wojennej, kontroli zbrojeń przez proletariát oraz nieprzyznawanie**

funduszy na wojsko w państwie kapitalistycznym.

Berlińska prasa nacjonalistyczna jest z powodu owych rezolucyj poważnie zaniepokojona, ministrom socjalistycznym Rzeszy z kanclerzem Müllerem na czele postanowienia te są również nie na rękę.

Z sejmu polskiego.

Warszawa, 29. I. (tel. wł.) Dzisiejsze posiedzenie sejmu odbyło się w atmosferze dużego zainteresowania i podniecenia ze względu na wniosek klubu narodowego, domagający się **ustąpienia ministra sprawiedliwości Cara**.

Przed południem toczyły się narady Klubu Narodowego nad ostatecznym określeniem stanowiska wobec tego wniosku. Po ich ukończeniu ustaliła się w kuluarach opinia, że **wniosek nie uzyska większości**, lecz że będzie odrzucony bardzo nieznaczną ilością głosów. Przekonanie to powstało na wieść, że kluby P. P. S., Wyzwolenie i Piast wstrzymują się od głosowania. Z tą chwilą najbardziej interesującą kwestią stało się, w jaki sposób lewica, tak zawsze krzycząca o swoim opozycyjnym stanowisku wobec rządu, tak ostro występująca przeciw naruszaniu uchwały sejmowej o odroczeniu wprowadzenia w życie dekretu w sądownictwie, zdoła umotywić swoją abstenencję.

Na sali zjawili się wszyscy członkowie rządu z wyjątkiem ministrów: Piłsudskiego i Zaleskiego, który jest chory. Bezpośrednio przed rozpoczęciem obrad odbyło się w gabinecie przeznaczone dla członków rządu **posiedzenie rady ministrów**, prawdopodobnie w celu zatwierdzenia deklaracji premiera Bartla.

Na pierwszym punkcie porządku obrad znajdowało się pierwsze czytanie **ustawy o ratyfikacji paktu Kelloga**. W sposób zgola nieoczekiwany, zwłaszcza po niedawnej nocy sowieckiej, wystąpił przeciw paktowi przedstawiciel komunistów. Wybuchła przytem awantura między nim a klubem BB. Poseł Olewiński z tego klubu wyskoczył nawet na trybunę i **usiłował wydrzeć mowę nożem**. Po przemówieniu posła komunistycznego marszałek zauważył, że **trzeba mieć specjalny talent, aby z okazji powszechnego paktu pokoju wywołać awanturę**.

Ustawę odesłano do komisji spraw zagranicznych i przystąpiono do **wniosku Klubu Narodowego**. Motywował go poseł Paczkowski. Przemówienie swoje oparł na argumentach czysto rzeczowych, wykazując, iż przez wprowadzenie wbrew uchwale sejmowej, postanowien dekretu, który obala niezawisłość sądów, **minister Car dopuścił się złamania konstytucji**.

Na trybunę wstąpił potem **premier Bartel** i oświadczył, że **rząd solidaryzuje się z działalnością ministra Cara**. Wywodził potem, że projekt ustawy odraczającej wejście w życie dekretu o sądownictwie **nie został konstytucyjnie uchwalony i nie uzyskał mocy obowiązującej**. Wobec tego rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 stycznia 1929 r. Rząd nie miał żadnej podstawy prawnej do zmiany lub powstrzymania automatycznego biegu tej sprawy. **Uchwała sejmu była tylko usiłowaniem dokonania zmiany dekretu**, usiłowaniem, które na skutek stanowiska senatu nie mogło przeistoczyć się w obowiązującą normę prawną.

Przedstawiciel P. P. S. poseł **Niedziałkowski** w pierwszej części swego przemówienia **przeciwstawił się temu pogładowi**, wysuwając argument, że **prawo parlamentarne jest nie tylko prawem pisanym, ale w o wiele większym stopniu prawem obyczajowym**, a według tego właśnie prawa **uchwała sejmu powinna być dla rządu wskazówką, z którą należałoby się liczyć**. Według praktyki zachodnio-europejskiej rząd który widzi że dawne rzeczy postawiły by go w sprzeczność z opinią większości

izby, **unika załatwiania na własną rękę problemów, których izba sama jeszcze nie rozwiązała**. Przechodząc do samego wniosku, poseł **Niedziałkowski** utrzymywał, że niesłuszne byłoby traktowanie p. Cara tak, jakby on był ministrem parlamentarnym, podczas gdy jest tylko wykonawcą woli, która stoi poza nim i ponad nim. W walce, która się w Polsce toczy i prędzej czy później rozstrzygnie o całej przyszłości kraju, **P. S. nie chce być ani narzędziem w ręku Stronnictwa Narodowego ani armią pomocniczą dla niego**, podczas gdy w rzeczywistości głównymi stronami walczącymi są obóz sanacyjny i obóz demokracji polskiej, Narodowa Demokracja zaś ma tu czwartorzędną rolę. Dlatego — zakończył mówca — oświadczamy, że **wstrzymamy się od głosowania za tym wnioskiem**, nie usuwamy się jednak przez to od postawienia całości zagadnienia naszego stosunku do rządu za kilka dni podczas dyskusji budżetowej.

W podobnym duchu przemawiał poseł **Róg** (Wyzwolenie). Następnie poseł **Bilak** (Ukraińiec) skorzystał ze sposobności, aby długo i nudno opowiadać o **rzekomych krzywdach ludności ukraińskiej**. Poseł **Dąbski** (Stron. Chłopskie) oświadczył, że jego klub głosować będzie za wnioskiem, ponieważ nie ma zaufania do rządu, a także dlatego, że **minister Car świadomie postąpił wbrew woli sejmu**. P. Dąbski (Piast) zapowiedział, że jego klub wstrzyma się od głosowania. Przy końcu dyskusji zabrał głos p. **Smulikowski** (frakcja rewol.) i **zaatakował mocno niedawnych swych kolegów partyjnych**, nazywając ich K. K. S., tj. Klubem Kokietujących Socjalistów, i twierdząc, że poza groźnemi słowami opozycja tego klubu wyraża się głównie w tem, że szumnie i posuwicie wychodzi za drzwi.

Pozatem mówca zapowiedział, że frakcja rewolucyjna głosować będzie przeciw wnioskowi.

Nad wnioskiem Klubu Narodowego przeprowadzono **głosowanie imienne**. Za wnioskiem padło głosów 84 (Chrześcijańska Demokracja, Klub Narodowy, N. P. R. - prawica, Stron. Chłopskie i mniejszość słowiańska), przeciw wnioskowi zaś 96 (B. E., frakcja rewolucyjna i NPR - lewica). Białych kartek było 127 (PPS., Wyzwolenie i Piast), Partije

żydowskie i Niemcy wogóle w głosowaniu udziału nie brał. (Posłów było obecnych 282).

Po załatwieniu jednej jeszcze, drobniejszej sprawy posiedzenie zamknię-

to. Następne odbędzie się w środę o 4 po południu, a prawdopodobnie rozpocznie się już na niem debata budżetowa.

Tragikomedja w Doorn.

Obchód 70-tej rocznicy urodzin b. cesarza Wilhelma II odbył się według dawnego ceremonjału. Rano Wilhelm przyjmował życzenia od przybyłej w **komplecie rodziny**, wśród której brakło tylko siostry jego, Wiktorji, żony Zubkowa. Po nabożeństwie, odprawionem przez pastora Vogla, **dawnego kaznodzieję dworskiego**, odbył się obiad. Toast wygłosił b. król saski; wieczorem zebrano się ponownie przy stole biesiadnym.

We wszystkich tych uroczystościach nie brała udziału **druga żona Wilhelma**, księżniczka Hermína, która w przeddzień wielkiego zjazdu Hohenzollernów w Doorn **urządziła mu scenę** i położyła się do łóżka, by w ten sposób zademonstrować swoją **niechęć do niektórych Hohenzollernów**.

Mieszkańcy Doorn złożyli Wilhelmu dwie ławy, rzeźbione kunsztownie.

Konsystorz ewangelicki, którego głową był ekscesarz, wysłał do Doorn **holenderską decesję** z życzeniami błogosławieństwa Bożego. W berlińskich kościołach pastory wygłosili okolicznościowe kazania, sławiąc **wielkość Wilhelma** (!) W artykule, umieszczonym w „Sunday Chronicle” Wilhelm uskarża się, że podczas wojny **usiłowano przedstawić go jako Atyllę w historii świata**. Byłem symbolem **wiekowej tradycji** — pisze — i **losem w rękach dyplomacji niemieckiej**. Sprzymierzeni wrogowie, na ich czele Wilson, czynili wszystko, by narodowi niemieckiemu **wyrwać z ręki tego asa**. Wilhelm zapewnia także, że **uciekł do Holandji**, wcale nie ogarnięty paniką, ani zdenerwowaniem, lecz **spokojnie i ze świadomością**, że spełnia obowiązek wobec ojczyzny i armji.

Kronika telegraficzna

Warszawa, 29. I. (tel. wł.) Na posiedzeniu Sejmu zebrała się komisja budżetowa. Poseł Byrka wygłosił referat generalny o budżecie. Uznał on wprowadzone podwyżki za nierealne. Zgłosił wnioski o reasumpcję szeregu uchwał w zakresie dochodów i wydatków. Dziś odbędzie się dyskusja nad referatami w łączności z ustawą skarbową.

Warszawa, 29. I. (tel. wł.) Z Białogrodu donoszą, iż poseł jugosłowiański w Warszawie Milankovic został dekretem królewskim przeniesiony w stan rozporządzalności.

Warszawa, 29. I. (tel. wł.) Dnia 27-go bm. nastąpiło wmurowanie aktu erekcyjnego pod gmach Wolnej Wszechnicy. Udział w uroczystości wzięli m. in. marszałkowie Sejmu i Senatu, minister pracy Jurkiewicz, rektorowie wyższych uczelni, prezydium miasta i inni.

Rzym, 29. I. Trzecia lista członków Wielkiej Rady zawiera 8 nazwisk, wśród których dwa: wybitnego działacza kooperatywnego Rossoniego i wiceministra Neottaniego oraz szefa biura prezydjalnego Ferratiego i nowego szefa departamentu politycznego Terruziego mogą liczyć na największe szanse.

Konstantynopol, 29. I. (AW) W ostatnich dniach panowały tu gwałtowne śnieżycy połączone z burzami. Spowodowały one zarówno trudności w komunikacji kolejowej jak i morskiej.

Wielki pożar w Wejherowie.

Donoszą z Wejherowa: W ub. niedzielę około godz. 6 rano wybuchł w niewytłomaczony dotąd sposób na wielkiej sali hotelu Centralnego pożar, który przybrał olbrzymie rozmiary, mimo energicznych wysiłków Och. Straży Pożarnej. Sala kina z przyległościami, górne części i dach spłonęły prawie doszczętnie.

Austrii grozi inwazja świń z Polski?

W Austrii toczy się obecnie bardzo ciekawa walka na tle umowy handlowej z Polską. Przemysł austriacki pragnie pozyskać jaknajszersze prawa wywozu swoich wyrobów do Polski, której w zamian za to chciałby umożliwić większy wywóz świń. Przeciw pomyślowi tym zaprotestowali rolnicy austriaccy. Spór toczył się dotąd przede wszystkim między przedstawicielami wsi i miast. W czwartek zabrał w tej sprawie głos minister rolnictwa Thaller, który stanął na stanowisku, iż rząd będzie się musiał ze względu na konieczność ochrony rolnictwa bronić przeciw inwazji świń z Polski.

Oświadczenie to było dla socjalistów i przemysłowców ogromną niespodzianką. W kołach tych przeważało bowiem dotąd zdanie, że rząd wpływa na rolnictwo w kierunku załagodzenia swojego stanowiska.

Konferencja dwóch marszałków.

Warszawa, 29. I. (tel. wł.) Podczas posiedzenia Sejmu marszałek Piłsudski wezwał do Belwederu marszałka Daszyńskiego i odbył z nim półgodzinną konferencję. Po powrocie z Belwederu marszałek Daszyński nadal przewodniczył posiedzeniu Sejmu.

Nie będzie już domów karnych w ośrodkach miast.

Warszawa, 29. I. (tel. wł.) W ministerstwie sprawiedliwości dyskutowany jest projekt przeniesienia więzień położonych w większych miastach w okolice podmiejskie. Wniosek ten ma na celu podniesienie bezpieczeństwa i moralności.

W Japonji umiera na grype 35.000 ludzi.

(AW.) Epidemja grypy szerzy się w Japonji z zastraszającą szybkością. W niektórych miejscowościach na grype choruje niemal połowa ludności. **Codziennie umiera na tę chorobę około 35 tysięcy ludzi** (Wprost wierzyć się nie chce. — Uw. Red.)

Nowe pancerniki francuskie.

Londyn, 29. I. (Tel. wł.) Opinia angielska śledzi plany francuskiego sztabu marynarki co do budowy dwóch pancerników bo'owych nowego typu o pojemności 18 000 tony. Szybkość pancerników wynosi 32 węzły, uzbrojone są one w 8 dział 12-calowych. Wobec tych pancerników nowe niemieckie jednostki bo'owe są skromne. Francja ma prawo budować 4 takie pancerniki na podstawie traktatu waszyngtońskiego.

Przechwycenie wyrafinowanej oszustki.

Na skutek podanej przed kilku dniami w „Dzienniku Bydg.” notatki p. t. „Oszustka sklepowa”, w której to notatce podano zarazem rysopis oszustki, komisariat policji państwowej w Miasteczku, przytrzymał pewną kobietę, podającą się za **Marję Żak**, której wygląd zgadzał się jednak w zupełności z zapożyczonym rysopisem. Kobieta ta, przytransportowana do Bydgoszczy i skonfrontowana z poszkodowanymi, okazała się istotnie tą poszukiwaną oszustką, która kupowała w składach kolonialnych towary, a następnie pod pozorem, że zapomniała pieniędzy, **żądała aby ktoś z sklepowej służby odniósł za nią towary**, zabierając z sobą również pieniądze potrzebne do wydania jej z 50 zł banknotu jaki posiada u siebie w domu. W pewnym miejscu, na ulicy, odbierała od posłańca towar i pieniądze, polecając mu zaczekać na siebie i ulatniała się.

W dalszym toku dochodzeń ustalono, że podane przez oszustkę nazwisko Żak jest fałszywe, a nazywa się ona istotnie **Helena Golińska**, licząca lat 34, mężatka, zamiesz-

kała w Warszawie i była dawniej żydówką. Podsywała się ona pod różne nazwiska jak: **Szymańska, Szymanowska, Lipińska i t. p.**

Według zeznań oszustki, po dokonaniu oszustwa przy ulicy Gdańskiej 41, zbiegła ona do Torunia, gdzie uporawszy się z skradzionymi delikatesami i przenocowawszy w tamtejszej poczekalni dworcowej, powróciła następnego dnia z powrotem do Bydgoszczy, gdzie znowu dokonała takiego samego oszustwa w sklepie kolonialnym przy ulicy Warszawskiej. Następnie udała się ona do Miasteczka, i tam dzięki bystrości tamtejszej policji, oraz notatce naszej została przechwycona.

Oszustka kilka dni temu w jednej z tułtejszych cukierni, chciała sprzedać jakiś list hipoteczny na sumę 45 tysięcy zł za 40 tysięcy, który to list rzekomo miała złożyć u notariusza w Toruniu. Oszustka chciała widocznie w ten sposób nakłonić kogoś do wyjazdu z nią do Torunia, aby przy tej sposobności w podstępny sposób naciągnąć swą ofiarę.

Wymiana profesorów między Ameryką a Polską.

Federalny Departament Pracy zawiadomił Fundację Kościuszkowską, iż uznana ona została za instytucję naukową z prawem wydawania certyfikatów studentom polskim, przybywającym na studia do Ameryki, ponad kwotę imigracyjną Departament stanu decyzję tę notyfikował konsulatowi Rzeczypospolitej w Stanach Zjednoczonych.

Mimo że w Ameryce przebywa kilka milionów Polaków stosunki między Polską a Ameryką są jeszcze bardzo luźne. Przedewszystkiem należy przetłumaczyć wiele dzieł literatury pięknej i naukowej angielskiej, ale na to trzeba rozszerzyć znajomość języka angielskiego. Z tych względów Fundacja Kościuszkowska ma dla nas wielkie znaczenie.

Proces dwu miast.

W zatargu między miastami Tomaszowem a Sosnowcem, zbliża się epilog, który wreszcie zlikwiduje tę mało zawiklaną, tem niemniej przewlekłą od dawna sprawę.

Na kilka lat przed wybuchem wojny Sosnowiec zaciągnął u miasta Tomaszowa większą pożyczkę dla przeprowadzenia szeregu inwestycji. Gdy po ustabilizowaniu się stosunków magistrat m. Tomaszowa kilkakrotnie zwracał się do sosnowieckiego o zwrot wierzytelnych sum otrzymywał odpowiedź odmowną skierował tedy sprawę do sądu. Sprawa w

ciągu kilku lat przeszła wszystkie instancje, aż wreszcie Sąd Najwyższy ustalił ostatecznie sumę należności na rzecz m. Tomaszowa zł. 240.000 wraz z procentami, przyczem suma ta spłaconą być miała w czterech ratach kwartalnych.

Pierwsza rata wypadła w listopadzie ub. roku. Ponieważ magistrat sosnowiecki nie był w stanie, czy też nie chciał sumy 60 tysięcy złotych uiścić, przeto magistrat tomaszowski wyciągnął skutki z wyroku, zamierzając przystąpić w dniach najbliższych do egzekucji.

Groźny pożar Izby Skarbowej.

W Białymstoku przy ulicy Rynek Kościuszki nr. 7, w gmachu, w którym mieszczą się wszystkie wydziały Izby Skarbowej, wybuchł na trzecim piętrze pożar w lokalu wydziału kasowego.

Z powodu silnego wiatru ogień gwałtownie się rozszerzył i pożar wkrótce przybrał groźne rozmiary. Na miejsce pożaru wyruszyły niezwłocznie wszystkie straże ogniowe, pozbawiono policję pieszą i konną oraz żandarmerję wojskową dla ochrony aktów wynoszonych z objętego ogniem budynku. Akta te odwożone są przez samochody wojskowe ciężarowe do urzędu

skarbowego. Część aktów uległa zniszczeniu z powodu wiatru i zalania wodą. Na miejsce pożaru przybyli przedstawiciele władz administracyjnych: wojewoda na czele, oraz prokurator sądu okręgowego. Mimo energicznych wysiłków oddziałów straży ogniowej trzecie piętro wraz z dachem uległo całkowitemu zniszczeniu. Jeden ze strażaków miejskich Wagentlak został ciężko ranny i odwieziony do szpitala. Poza tem kilku strażaków odniosło lekkie rany. Przyczyna pożaru na razie nie została ustalona.

Z Polski.

Ku czci prez. Mościckiego.

W związku z przypadającą 1-go lutego rocznicą imienin prezydenta Rzeczypospolitej obradował we Lwowie ścisły komitet, celem ustalenia programu uroczystości dla uczczenia imienin prezydenta. Ustalono, iż po nabożeństwie odbędzie się defilada pod pomnikiem Mickiewicza, wieczorem uroczyste przedstawienie w Teatrze Miejskim, poprzedzone przemówieniem ku uczczeniu prezydenta.

20 osób zatrutych gazem.

W nowowytbudowanej piekarni miejskiej przy ul. Prądyńskiego w Warszawie zdarzył się wypadek zatrucia gazem karbidowym 20 osób — monterów i ślusarzy.

Monterzy posługiwali się przy spajaniu części metalowych maszynkami karbidowymi starego systemu, z których wydzielaly się trujące gazy. Gazem zatruto się 20 osób, z czego 8 ciężko. Z pomocą nieszczeniowym przyszedł lekarz pogotowia ratunkowego.

Krwawe weselisko.

We wsi Gwirna, pow. Opatów, u gospodarza Pożogi, odbywała się uroczystość weselna. Na weselu w czasie uczt wtarł się szajka napastników. Awanturnicy rozprzeczili gości. Ci chwycili w kosy i kije zaczęli się bronić. Po dłuższej bóje na pobojowisku zostali ranni krwią broczący Wujko Józef z obciętą przez kosa ręką, niej. Deron i Ziółkowski, potłuczony kijami.

Minister utknął w śniegu.

Minister spraw wewnętrznych Składkowski udał się samochodem do Kępna. W drodze pod Zgierzem samochód utknął w śniegu i uległ znacznemu uszkodzeniu. Wobec tego minister zrezygnował z odwiedzin Kępna, pojechał

do Łodzi, a stamtąd koleją do Warszawy.

Nowa procedura karna.

Druża Izba Karna Sądu Najwyższego zwołała konferencję sędziów sądów wszystkich instancji dla wyjaśnienia zawitych i wątpliwych zagadnień w nowej procedurze karnej sądów polskich, wchodzącej w życie w lipcu r.b.

Posiedzenia w tej sprawie odbywać się będą co tydzień w Sądzie Najwyższym.

Podwyżki taryfy kolejowej chwilowo nie będzie.

Rząd ze względu na sytuację gospodarczą zdecydował się ostatecznie nie forsować obecnie podwyżki taryf, jakkolwiek należy się z nią liczyć w czasie późniejszym.

Nowy poseł jugosłowiański w Warszawie.

Białogród, 29 I. (AW) Dotychczasowy poseł w Buenos Aires Ivo Grisgono przeniesiony zostaje do Warszawy.

Jak wiadomo dotychczasowy poseł w Warszawie Milankowicz został pozosta-

wiony do dyspozycji ministra spraw zagranicznych.

Grisgono jest b. sędzią, pochodzi ze Splitu, ze starej patrijotycznej rodziny chorwackiej. Liczy obecnie lat 56. Brat

jego Prvislav był posłem w Skupczynie, obecnie jest adwokatem. Nowy poseł warszawski jest znanym przyjacielem Polski i Czech. Na służbie dyplomatycznej pozostaje od roku 1919.

Echa Kongresu pracowników umysłowych.

Warszawa, 27 stycznia.

Odbył się w tych dniach kongres Centralnej Organizacji Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych. Jest to organizacja, która już dziś skupia około 40.000 prywatnych pracowników umysłowych, zrzeszonych w 25 centralnych związkach zawodowych. Nabiera ona coraz większego rozmachu i znaczenia.

O pracy organizacyjnej informuje nas sekretarz generalny, p. mecenas Włodzimierz Szczepański.

— Jaki jest — pytamy — podział pracy między zrzeszonymi związkami zawodowymi a Centralą?

— Związki zawodowe pracują we własnym zakresie, jeśli chodzi o poprawę bytu. Centralna Organizacja natomiast skupia te wysiłki i przeprowadza działania wspólne kilku związków, lub kilku zawodów.

— Jakże ma zabarwienie polityczne?

— Nie należymy od żadnego ugrupowania politycznego. Jesteśmy bezpartyjni. Naszym hasłem jest organizowanie społeczeństwa, bowiem u nas nie jest dostatecznie zrozumiana teza, zdawałoby się prosta, że moc i potęga nowoczesnego państwa nie może opierać się tylko i wyłącznie na silnym rządzie, potężnej armii, dobrej administracji, ale i to przedewszystkiem, musi opierać się na silnym i dobrze zorganizowanym społeczeństwie. Zorganizowane społeczeństwo jest trzonem nowoczesnego państwa i niezbędnym czynnikiem państwowo-twórczym. Siła organizacyjna pracowników umysłowych w społeczeństwie jest niewyżytkana. Dążymy więc także do tego, aby tę siłę o najszerzej mocy wprowadzić do życia społecznego.

— Jaki jest stosunek pańskiej organizacji do innych centralnych skupień pracowników umysłowych?

— Uważam, że kiedyś będzie musiało nastąpić skupienie wszystkich organizacji centralnych. Dziś jesteśmy w okresie porozumiewania się, aby do jednolitości organizacyjnej doprowadzić.

— Jaki jest stosunek pańskiej organizacji do międzynarodówek?

— Nie należymy do żadnej międzynarodówki, uważając że żadna w pełni ideowej nam nie odpowiada. Zresztą, identycznej organizacji, jak nasza, zagranicą nie posiada.

— Co było myślą przewodnią odbytego kongresu?

— Był to kongres doroczny; wyprzedziliśmy roczny bilans naszych prac. W ciągu ostatniego roku organizacja nasza rozszerzyła się znakomicie. Na uwagę zasługuje fakt, że do naszej Centrali zgłosił akces warszawski syndykat dziennikarski.

— A najważniejszy plan kongresu?

— Kongres powziął szereg znamiennych uchwał w sprawie czasu pracy pracowników umysłowych, godzin handlu, ustawy o najmie sądów pracy, inspekcji pracy, ustawy o urlopach, eka-

pedjentów sklepowych, ustawy o związkach zawodowych, izby pracy, płac minimalnych, higieny pracy, w sprawach kulturalno-oświatowych, oraz wewnątrzno-organizacyjnych.

Odnosnie do ustawy o najmie kongres stwierdził, że dekret o umowie o pracę pracownika umysłowego na terenie większej części kraju, nie wprowadził materialnie nic nowego, sankcjonując zwyczaj trzymiesięcznego wypowiedzenia umowy o pracę, pogorszył natomiast położenie pracownika przez utrzymanie tegoż samego terminu wypowiedzenia dla pracownika. Wobec tego kongres domaga się nowelizacji dekretu przez wprowadzenie jednomiesięcznego terminu wypowiedzenia dla strony przeciwnej.

Stwierdzono, że dotychczasowa działalność organów inspekcji pracy, nie wykazała dbałości o pracowników umysłowych. Domagamy się od organów inspekcji pracy, by zwróciły również uwagę na drobne zakłady pracy, bądź działy pracy, zatrudniające pracowników umysłowych.

— Jakże stanowisko zajął kongres w sprawie izb pracy?

— Mimo upływu 8 lat od uchwalenia konstytucji, z 17. marca nie został dotychczas wykonany artykuł 68 Konstytucji o powołaniu do życia izb pracy, aczkolwiek powołano do życia izby przemysłowo-handlowe. W ten sposób świat pracy został pozbawiony reprezentacji prawnopublicznej swych interesów. Kongres zajął stanowisko, że powołanie izb staje się palącą koniecznością.

— Czy ustalono zasady organizacyjnej izb pracy?

— Tak. Zdaniem kongresu, struktura izb winna być oparta na następujących zasadach: 1) tworzenie izb pracy musi być oparte na związkach zawodowych, 2) pracownicy umysłowi muszą być w izbach pracy reprezentowani w dostatecznej liczbie odpowiednio do znaczenia świata pracy umysłowej; 3) w izbie pracy winien być utworzony osobny komplet do spraw pracowników umysłowych; 4) temu kompletowi winno być zagwarantowane prawo przedkładania swych opinii, jako opinii mniejszości; 5) izbom pracy winien być zagwarantowany obowiązek Rządu zasięgania opinii w sprawach gospodarczych; 6) w razie odrzucenia takiej opinii, Rząd winien przedłożyć izbie motywy odrzucenia; i 7) organizacja izb pracy musi być oparta na delegacji związków zawodowych, nie zaś nominacji.

— Jaki kierunek przyjmą przyszłe prace pańskiej organizacji?

— Uważamy, że nasze poczynania socjalne zostały w znacznej mierze zrealizowane. Przed nami stoi walka o wpływ na politykę gospodarczą rządu. Zdobyte ideowe chcemy utrwalić na gruncie gospodarczym. Jest to sprawa najbliższej przyszłości.

(W.)

Omdlały szofer w płonącym domu.

W domu Szeikerta przy Alejach Kościuszki w Łodzi wybuchł wielki pożar. Płonął garaż samochodowy, w którym znajdowała się większa ilość bawelny. Ogień zaczął poważnie zagrażać mieszkaniu szofera Leona Placejewa, pogrążonego jeszcze we śnie.

Strażacy obudzili Placejewa, który zaczął ratować swe rzeczy ze stojącego już w płomieniach mieszkania.

W chwili gdy szofer znajdował się w garażu, nastąpił nagle wybuch bańki blaszanej, napelnionej benzyną, która stała opodal drzwi prowadzących do mieszkania.

Wskutek tego wypadku szofer nie mógł się wydostać z płonącego mieszkania.

Przez ogień przedarł się dopiero starszy topornik flam, który wyniósł na ramionach omdlałego i ciężko poparzonego szofera Placejewa.

Do rannego wezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który udzielił mu pomocy. Lekarz stwierdził ciężkie poparzenie twarzy, rąk i nóg.

Po godzinnej akcji ratowniczej ogień zdołano ugasić. Zarówno garaż, jak i mieszkanie szofera spaliło się. Straty wynoszą kilka tysięcy złotych.

Bank Polski płacił dnia 29 stycznia za:	
dolary amerykańskie	8,85 - 8,84
funtów szterlingów	43,07
franki szwajcarskie	170,82
franki francuskie	34,73
marki niemieckie	211,01
guldeny gdańskie	172,23
szylingi austriackie	124,86
liry włoskie	46,50
korony czeskie	26,27

Stan wody w Wiśle dnia 29 I rano: Płock 88, Toruń 151, Fordon 136, Chelmino 129, Grudziądz 134, Korzeniewo 89, Piekło 83, Tezew 38, Einlage 204, Schievenhorst 228.

WOLNE MIASTO GDAŃSK

Gdańsk, dnia 30 stycznia 1928 r.

KALENDARZYK.

Dziś, w środę, Martyny, Ludwiki.
Jutro, w czwartek, Piotra z Nolasku.
Wschód słońca o godzinie 7,48.
Zachód słońca o godzinie 16,39.

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Styczeń

30. Rozejm andruszowski 1667.

WIDOWISKA W GDAŃSKU.

Kabaret w Danziger Hof. Występy berlińskich artystów. Film i kabaret.

Kabaret „Reichshof - Palast”. Program międzynarodowy do rana 4 tej. Występy baletu i inne atrakcje, tańce tow. — Wstęp wolny.

— Wybory nie przyniosły rozstrzygnięcia. Nadzieja, że przez nowe wybory do zarządu Kasy chorych w Sopocie nareszcie rozstrzygnię się kwestia sporu o to, czy ma pozostać system stałych lekarzy czy wolnego wyboru, zawiodła w całej pełni. Wybory bowiem odbyły się przedstawieli zarządu jest za jednym a 9-ciu za drugim. Jak wobec powyższego ostatecznie zostanie w przyszłości kwestia rozstrzygnięta i czy wobec takiego wyniku pozostanie stary stan rzeczy, to należy dopiero oczekiwać. Wykarzą to niebawem pierwsze posiedzenia nowego zarządu.

— Falszywe monety w obiegu. Na ostatnim targu tygodniowym zostały puszczane w obieg falszywe monety 2-guldenowe, sfabrykowane jednakże tak nieudolnie, że zupełnie łatwo jest rozpoznać je między prawdziwymi. Są one sporządzone z aljasu ciemniejszego, tłustego i nie dźwięczą przy upadku. Napis „Nec temere Nec timide” brak na tychże zupełnie. Przy przyjmowaniu 2-guldenówek zatem należy się wystrzegać przyjęcia falsyfikatów.

— Przeciw wwozowi ryżu. Według wiadomości, podanych w pismach krajowych, stwierdzono przy badaniu bierności bilansu handlowego Polski, że bardzo poważnie obciąża bilans kwota wydana za ryż importowany do Polski. W związku z tą sprawą równocześnie zbadano, że ryż nawet w przybliżeniu nie dorówna pod względem zawartości pokarmowej naszym polskim produktom rolniczym, wobec czego mają być poczynione starania, by usunąć pomalutka ryż z rynku polskiego a co najmniej, by zmniejszyć wózw ryżu do Polski.

— Uwaga! Jak wiadomo, można w ostatnim czasie u rybników domów zauważyć większych i mniejszych rozmiarów sople, powstałe z powodu zamrażania rybników podczas odwilży i następującego mrozu. Lód ten przedstawia dla przechodniów szczególnie w porze odwilży poważne niebezpieczeństwo, gdyż łatwo może spaść na głowę pasantów a ponieważ ciężar jego dochodzi często poważnych rozmiarów, można sobie wyobrazić, jakie skutki i padek takiego kawałka lodu na głowę przechodnia mógłby pociągnąć za sobą. Ponieważ właściciele domów odpowiedzialni są za wypadki powstałe przed ich domami, radzimy jak najszybciej zabrać się do uprzątnięcia zwiastujących z dachu cyplów lodu i śniegu, by w porę uniknąć niebezpieczeństwa.

— Śmierć dziecka w Motławie. Onegdajszego niedzieli około południa wpadł synek robotnika kolejowego Gelwińskiego, zamieszkałego przy Steindamm 8, do Motławy i utopił się. Rodzice, którzy wysłali syna na ulicę dla zabawy, zauważyli dopiero bardzo późno nieobecność dziecka i znaleźli je już tylko w wodzie próby przywrócenia dziecka do życia, spełzły na niczym.

— Pożar wozu tramwajowego. Jeden z wozów motorowych linii tramwajowej Gdańsk - Wrzeszcz, zapalił się onegdaj wieczorem na ulicy Halbe Allee na wysokości politechniki, z powodu defektu motoru czy też krótkiego spięcia. Mimo, że straż pożarna bardzo szybko była na miejscu, nie mogła jednakże przeszkodzić, że całe wnętrze wozu wypaliło się. Ofiar w ludziach na szczęście nie było. Pasażerowie zdążyli wszyscy na czas opuścić wagon.

— Pożar na dworcu Petersbagen. Onegdaj rano około godziny 6 ej zapalił się na dworcu Petersbagen barak drewniany, służący jako strażnica. Prawdopodobnie powstał pożar z powodu pozostawienia bez dozoru pieca żelaznego. Pożar bardzo szybko zajął cały barak i przeniósł się również na drugi barak i domek zwrotniczy. Ugaszenie ognia przez przybyłą na miejsce straż okazało się bardzo trudnym, gdyż nie było w pobliżu wody tak, że barak spłonął doszczętnie, podczas gdy domek zwrotniczy udało uratować jedynie przez pobieranie wody z przejeżdżających obok lokomotyw.

Uroczystość poświęcenia ochronki polskiej w Oruni

odbyła się staraniem wszystkich polskich towarzystw miejscowych w niedzielę, dnia 27-go bm. wobec przedstawicieli wszystkich polskich władz i urzędów z Gdańska, którzy z p. min. Strasburgerem na czele do ochronki przybyli.

Piękną uroczystość rozpoczęło odegraniem przez miejscowych uczniów polskiej klasy szkoły powszechnej polskiego hymnu narodowego, którego wszyscy obecni stojąc wysłuchali.

Poświęcenia ochronki dokonał ks. Rogaczewski w obecności ks. profesorów Miszewskiego i Nagórskiego, poczem prezes Macierzy Szkolnej p. Czarnowski wypowiedział okolicznościowe przemówienie.

Działwa miejscowej ochronki produkowała się powitaniem gości tak licznie zebranych i scenką odpowiednio przez Siostry Dominikanki przygotowaną. — Chór mieszany „Lira” odśpiewał dwa utwory: „Do Ciebie Boże” i „Kto się w opiekę”, następnie działwa z polskiej klasy inscenizowała trzy cnoty ewangeliczne: Wiarę — Nadzieję — Miłość, przy której to okazji uwydatniło się, ja-

ką jest praca w ochronkach i polskiej klasie Macierzy Szkolnej, aby z materiału zgermanizowanego — wykrzesać kiedyś język Ojców.

Na zakończenie odegrał tercet mandolinistów kilka pięknych utworów, a wreszcie kierownik prywatnej szkoły powszechnej p. Truszczyński wygłosił końcowe przemówienie, ilustrując przykładnie słowa: „że z maleńkiej kropelki — powstać mogło morze” — że ze skromnych wysiłków pracy — powstanie kiedyś zbiorowa wielka całość, ku dobru Ojczyźnie i Jej wiernym synom.

Cała uroczystość pięknie robiła wrażenie, bo dzięki komitetowi miejscowemu dobrze została zorganizowana.

To też i obecni składali życzenia miejscowemu komitetowi na ręce pani dyr. Kwiatkowskiej, aby ochronka, którą czujna i czynna Macierz Szkolna dziś do publicznego użytku oddała — stała się centralą w Oruni, do której cała miejscowa Polonia odnosić się będzie serdecznie w przekonaniu, że ona jest nie tylko ochronką dla działwy matulej, ale zarazem ochronką wszystkiego, co polsko-katolickie.

— Nowa polska firma w Gdańsku. W dniu jutrzejszym otwarty zostanie przy rynku Kohlmarkt nr. 17, nowy skład biawatów pod firmą Samulewicz i Ska. Właścicielami tej firmy są znani w tutejszych szczególnie polskich sferach kupieckich, młodzi i dzielni kupcy pp. Samulewicz Antoni i Antoni Jawowski. Wspomniani właściciele tak na polu społecznym jak i związkowym polskim, zasłużyli się, wobec czego należy się im pełne poparcie ze strony Polonii gdańskiej. Zwracamy specjalną uwagę na dzisiejsze ogłoszenie powyższej firmy, w dziale ogłoszeniowym.

— „Kochający się” bracia. Dwaj bracia, robotnicy Kurt i Walter A., zamieszkali przy ulicy Fleischergasse, posprzecali się onegdajszej nocy tak poważnie, że w ciągu sprzeczki doszło do bójki na noże. Silniejszy i starszy Walther dobywszy noża, tak poważnie pokłuł młodszego Kurta, że tegoż po obandażowaniu przez lekarza musiano odstawić do szpitala.

— Ofiara pracy. Zatrudniony w porcie załadowaniem okrętu robotnik Edward G. schodząc po schodach do wnętrza okrętu, spadł nagle, poslizgnąwszy się na stopniu 10 metrów głęboko i uległ złamaniu nogi i silnym okaleczeniom na głowie.

— Ofiara gołębiedzi. 64 letni nauczyciel Daniel Landmesser upadł wczoraj na ulicy, z powodu gołębiedzi tak nieszczęśliwie, że złamał sobie nogę.

— Przechwycenie złodziejek w Sopocie. O negdaj wieczorem skradły dwie złodziejki ze składu perfumeryjnego w pewnym hotelu dwie torebki damskie i zbiegły. Kradzież zauważono na czas i puszczono się w pościgi, którzy o tyle udało się, że złodziejki przechwycono i odebrano mu torebki. Będą one odpowiadały przed sądem za swój czyn.

— Falszywy Rembrandt w Gdańsku. Jedna z tutejszych obywaterek, niej. Th. z Gdańska otrzymała od jednej ze swych znajomych obraz, rzekomo pochodzący z 16 wieku i przypisywany jednemu z uczniów słynnego Rembrandta, by przewieźć go do Berlina. Th. jednak, chcąc zarobić na tym obrazku, zostawiła go u jednej ze znajomych za dosyć wysoką sumę, gdyż udało jej się przekonać wierzycielkę o wysokiej wartości rzekomego Rembrandta. Gdy jednak doszło do oddania pieniędzy i oszacowania obrazu okazało się, że rzekomy Rembrandt nie jest wart tyle, ile za niego dano, wobec czego wierzycielka pieniądze straciła. Nieuczciwa kobieta, która sprzedawała nieswój obraz będzie musiała za ten czyn odpowiadać przed sądem.

Ruch statków w porcie gdańskim.

Na wejściu.

25 stycznia: szw. par. Ludvig 277 t. kpt. M. Persson z Stralsundu z towarem (Reinhold, b. port ces.), ang. par. Baltannic 1034 t. kpt. R. Walley z Tallinnu z pasażerami i towarem (J. Baltic, kan. port.), lot. par. Percy 437 t. kpt. J. Vursis z Masnedusundu próżny (Danz. Schiff, K. Westerpl.), szw. par. Gylfe 272 t. kpt. G. Sundberg z Kalmaru próżny (Pam. Westerpl.), niem. par. Gisela Schröder 522 t. kpt. J. Schlelein

z Nakskov próżny (Bergenske, Westerpl.), niem. par. Siegfried 329 t. kpt. A. Plinsky z Szczecina z towarem (Prowe, kan. port.), pol. par. Tczew 344 t. kpt. K. Ryński z Kdyni próżny (Bergenske, Westerpl.), niem. par. Erda 1671 t. kpt. E. Hehring z Bargie z rudą cynkową (Behnke i S., wolna strefa), niem. par. Pax 301 t. kpt. J. Salge z Kolonii z towarem (Wolff, kan. port.), niem. par. Treue 290 t. kpt. Zornner z Havru z żelazstwem (B i Sieg, Westerpl.), duń. par. Scotia 1387 t. kpt. J. Rosbaeck z Kopenhagi próżny (Polsko-Skand., b. port ces., Alldag), szw. par. Kinne 358 t. kpt. Andersson z Holbäck próżny (Bergenske, b. port ces.), niem. par. Lena Petersen 1270 t. kpt. A. Schröder z Ramburga próżny (Polsko-Sk., Westerpl.), duń. par. Hadsund 1163 t. kpt. N. Boedker z Szczecina próżny (Reinhold, Westerplatte), szw. par. Osmed 891 t. kpt. H. Persson z Slite próżny (Mory, Westerpl.), szw. par. A-os 493 t. kpt. Mattsun z Nwköpingu próżny (Behnke i Sieg, Westerpl.), niem. par. Marianne 609 t. kpt. G. Kretschm erz Królewcą z celulozą (Behnke i Sieg, b. skład węgla mar.), niem. par. Flosshilde 563 t. kpt. M. Ludwig z Swinoujścia próżny (Behnke i S., b. skl. węgla mar.), szw. parow. Runa 402 t. kpt. Andren z Smaeegen z kamieniem (Bergenske, Legan, Festeward).

26 stycznia: niem. par. Falkenstein 1132 t. kpt. Ahlrichs z Kopenhagi z samochodami (Bergenske, wolna strefa), szw. par. Annie 698 t. kpt. N. Flinck z Malmö próżny (Voigt, Westerplatte), szw. par. Rewa 715 t. kpt. H. Mattsson z Ystadu próżny (Pam. Westerpl.), szw. par. Mercia 690 t. kpt. H. Hansson z Malmö próżny (Rudolf Als, kan. port.), norw. par. Malin 248 t. kpt. Hansen z Great Yarmouth ze śledziami (Reinhold, kan. port.), lit. par. Stephanie 437 t. kpt. A. Le Centre z Klaipedy próżny (Reinhold, Westerpl.).

Na wyjściu.

25 stycznia: niem. par. Central Sailing 563 t. kpt. W. Zollitsch do Gdyni próżny (B i Sieg, Raiffeisenbecken), norw. par. Aud 087 t. kpt. J. Jensen do Gdyni próżny (Behnke i Sieg, basen amun.), szw. mot. Gripen 320 t. kpt. H. Lundgren do Gdyni próżny (Behnke i Sieg, basen Holmu), lot. par. Percy 437 t. kpt. J. Vursis do Gdyni próżny (Danz. Schiff, K., Westerpl.), duń. par. Emanuel 249 t. kpt. H. Hansen do Rhyt z drzewem (Ganswindt, b. port ces.), est. par. Borghild 431 t. kpt. P. Rass do Helsingforsu z węglem (Behnke i Sieg, b. port ces.), norw. par. Hessa 1316 t. kpt. J. Olsen do Murmańska z węglem (B. Sieg, kol. nadw.), szw. par. John Lundvall 1310 t. kpt. Gudmundsson do Göteborga z węglem (Artus, wolna strefa), norw. par. Ingerto 1773 t. kpt. Johansen do Reikjaviku z węglem (R. Als, Pommerendsoff), szw. par. Ludvig 277 t. kpt. M. Persson do Rygi z towarem (Reinhold, kan. port.), szw. par. Regulus 491 t. kpt. Hallengren do Oxelösundu z węglem (Reinhold, wolna strefa), fsk. par. Orient 2895 t. kpt. A. Fock do Buenos Aires z towarem (Bergenske, kolej nadw.), ang. par. Kolpino 1465 t. kpt. E. Vann do Hull z pasażerami i towarem (Ellerman Wilson, kan. port.), niem. par. Pallas 1332 t. kpt. H. Michelsen do Sztokholmu z węglem (Polsko-Skand., b. port ces.), ang. par. Baltannic 1034 t. kpt. R. Walley do Londynu z pasażerami i towarem (United Baltic, kan. port.).

Z życia Tomarzysm.

GDANSK.

Wielki bazar

w Gdańsku 3 lutego 1929 r. w salach Stoczni (Danziger Werftsäle) na ochronki Macierzy Szkolnej i na kościół polski.

Wszelkich informacji w sprawie bazaru udziela biuro Macierzy Szkolnej w Gdańsku, am Olivaertor 2-4 lub członkowie komitetu ścisłego ks. prob. Komorowski, p. Kurzyński, p. dr. Marszałek, p. Gaweł i p. Kreft.

Uprasza się wszystkie towarzystwa polskie, aby w dniu 3 lutego br. nie urządzały żadnych imprez.

Za komitet ścisły: ks. prob. Komorowski, prof. Gaweł, kierownik biura Macierzy Szkolnej.

Plenarne zebranie Towarzystwa byłych Wojskowych placówki Gdańsk odbędzie się 6 lutego o godz. 19 w wielkiej sali Domu Polskiego. Na porządku dziennym między inn. odczyt inż. p. Stecewicza z Bydgoszczy „Walka chemiczna i stosowanie środków chemicznych dla niszczenia szkodników w lasach”, z przeczeciami, na które uprzejmie zaprasza zarząd.

Polski Związek Kolejowców Koło Gdańsk urządza w niedzielę, dnia 3 lutego br. zabawę karnawałową w pięknie udekorowanej sali Bildungsvereinshaus Hintergasse 16, na którą uprasza pp. Członków i sympatyków. Zarząd.

K. S. Gedania. Doroczne walne zebranie odbędzie się w piątek, dnia 22 lutego 1929 r. w Domu Polskim przy ulicy Wallgasse. Porządek obrad zostanie podany do wiadomości w najbliższych dniach. Wnioski dotyczące walnego zebrania należy kierować do zarządu klubu. Zarząd.

Zabawa Klubu Sportowego „Gedania”. Doroczny wiecór karnawałowy odbędzie się dnia 1 lutego w górnych salach strzelnicy i będzie urozmaicony programem. Członkowie Klubu trzymają w tych dniach zaproszenia imienne. Członkowie, którzy życzą wysłanie zaproszeń do znajomych-nieczłonków Klubu, winni jak najszybciej podać adresy gości do komitetu zabawowego, na ręce p. Józefa Nowaka, w Dyrekcji Kolejowej, pokój 401. Zaznacza się, że aczkolwiek 1 luty jest dniem powszednim, to dzień następny jest świętem, wobec czego niema obawy co do wyspania się po ohochoj zabawie.

Zarząd Obwodowy Towarzystwa b. Wojskowych urządza ODCZYTY dnia 6 lutego br. o godzinie 7 wieczorem w wielkiej sali Domu Polskiego odczyt inż. Stecewicza z Bydgoszczy „Walka chemiczna i zastosowanie środków chemicznych dla niszczenia szkodników w lasach” z przeczeciami i dnia 6 marca br. o godz. 7 wieczorem w wielkiej sali Domu Polskiego odczyt prof. dr. Dragana z Gdańska „Obrona Lwowa”. O liczny udział druhów wraz z rodzinami uprasza się. Goście mile widziani. Wstęp wolny. Zarząd obwodowy.

Walne zebranie Związku Przemysłowców i Rzemieślników Polskich na wolne miasto Gdańsk odbędzie się w poniedziałek po 15 lutym w lokalu „Elite” u p. Napierały przy Holzmarkt 111. Członkowie ci tylko głos w obradach, którzy uregulują składki za stary rok. Wobec ważnych obrad prosi o liczny udział. Zarząd.

Walne zebranie delegatów VI. okręgu śpiącego w Gdańsku odbędzie się w drugim połowie lutego br. o czym się koła zawiadomi. Zarząd okręgowy.

Baczność, członkowie K. S. „Gedania”. Sekcja strzelecka odbywa co piątek o godzinie 5 po południu ćwiczenia w strzelaniu w strzelnicy Schupo. Udział jaknajliczniejszy jest koniecznie pożądanym.

WRZESZCZ.

T. B. K. Z powodów od zarządu T. B. K. w Gdańsku nie zależnych, walne zebranie, które się miało odbyć 28 bm., w poniedziałek przełożone zostało na 1 lutego, piątek, godz. 5 po poł. we Wrzeszczu, w parafii św. Stanisława.

NOWY PORT.

W sobotę dnia 2 lutego punktualnie o godz. 19 ej odbędzie się walne zebranie miejsc. tow. gymnast. „Sokol” w sali Tow. Sp. Sw. Cecylii, w byłych koszarach. Porządek dzienny zebrania: wybór nowego zarządu. Obecność wszystkich druhów bardzo pożądana.

Lekcje Klubu Mandolinistów odbywają się regularnie dla mandolinistów: oddział trzeci co poniedziałek od godz. 18,30 do godz. 20 ej, oddział pierwszy od godz. 20 ej, oddział drugi co piątek od godz. 20,30. Dla gitarzystów: oddział pierwszy co środa od godz. 15,30 do 18,30, oddział drugi co czwartek od godz. 18 ej do godziny 20 ej. Wszystkich członków do regularnego i punktualnego uczęszczania na lekcje prosi zarząd.

Nauka — Literatura — Sztuka.

Herbert Spencer.

(z) W tych dniach obchodziła Anglja uroczyste 25-tą rocznicę śmierci **Herberta Spencera**, wielkiego filozofa i socjologa.

Herbert Spencer (1820—1904) był inżynierem, dziennikarzem, filozofem. Stworzył własny system naukowy, zwany ewolucyjnym, czyli rozwojowym. Napisał: „**Szkice filozoficzne**”, „**Etykę**”, „**Jednostka wobec państwa**”, „**O wychowaniu umysłowym, moralnym i fizycznym**”, „**Pierwsze zasady**”, „**Zasady socjologii**”, „**System filozofii syntetycznej**”, „**Instytucje polityczne**” i inne, cenne i oryginalne dzieła, ujmujące najżywniejsze zagadnienia.

Spencer wywarł wielki wpływ na twórczość młodszych pokoleń i podał swoim współczesnym nowe zasady i nowy kierunek rozważań filozoficznych.

Włochy a literatura słowiańska.

Wychodzące w Turynie nakładem instytutu Slavia czasopismo „Il genio slavo” (dawniej „Il Genio Russe”) zapowiada publikację włoskich przekładów dzieł literatury polskiej, rosyjskiej, czeskosłowackiej, jugosłowiańskiej i bułgarskiej. Ten sam instytut wydawniczy, łącznie z Istituto per Europa Orientale w Rzymie podejmuje publikację monografii pisarzy słowiańskich z 19 i 20 wieku.

Badania archeologiczne w Azji.

O nowych odkryciach w Azji donosi S. Langdon, kierownik ekspedycji muzeum oksfordzkiego, który podjął nowe poszukiwania za starożytnym miastem **Kisz w Mezopotamji**.

Ślady, na które natrafiono, dotyczą sześciu okresów historii ludzkości, z których najstarszy obejmuje lata **2.800—1200**. Langdon nazywa Kisz najstarszym z wielkich miast Azji, które, według napisów chładejskich, powstało zaraz po potopie.

Wspomnienia o Kasprzowcu.

Podejmując inicjatywę znanego krytyka twórczości Kasprzowca, dr. Stefana Kocłackowskiego i wdowy po poecie, **Marji Kasprzowiczowej**, zawodowy związek literatów polskich we Lwowie postanowił wydać książeczkę, zawierającą wspomnienia osobiste o Kasprzowcu jego przyjaciół i znajomych. Zakład Narodowy im. Ossolińskich podjął się sfinansowania i wydania tego dzieła, przeznaczając czysty zysk do dyspozycji komitetu redakcyjnego na **mauzoleum Kasprzowca na Harendzie**.

Starożytne groby pod Rzymem.

W pobliżu Rzymu odkryto starożytny grób wraz z sarkofagiem oraz kilka mniejszych grobów, zawierających części szkieletu.

Według przypuszczenia groby te pochodzą z epoki cesarstwa rzymskiego, gdyż w bliskości znajdowała się willa jednego z wyzwolenców Nerona. Według informacji, zawartych w pismach Pliniusza, w tem miejscu znajdował się dom Senecki.

Pamiętniki bohatera „Trzech muszkieterów”.

W Paryżu wydano w skróconej formie pamiętniki d' Artagnana, jednego z bohaterów „Trzech muszkieterów” **Al. Dumasa**. Przypuszczano dotychczas, że d' Artagnan był postacią zmyśloną, tymczasem istniał on w rzeczywistości i już poprzednio wydał swe pamiętniki w r. 1700 w Kolonii.

Skonfiskowana powieść.

Starostwo tarnopolskie skonfiskowało powieść pisarza ukraińskiego **Andrzeja Czajkowskiego** p. t. „**Do sławy**”. Konfiskata nastąpiła z powodu antypaństwowych tendencji powieści, wydanej przez jedno z towarzystw wydawniczych w Tarnopolu.

Gotthold Efraim Lessing.

(W 200-lecie urodzin).

(z) Niezwykle uroczyste obchodziły Niemcy 200-lecie urodzin jednego z największych poetów i krytyków niemieckich.

Lessing (1729—1781) studiował w Lipsku, w Berlinie ogłosił „**Kleine Schriften**” i dwie sztuki teatralne, w Poczdamie „**Miss Sara Sampson**”. Sztuką tą utorował dramatowi w Niemczech nową drogę. Równocześnie pisał bajki, dramat „**Wirginje**” (ukończył go i wydał pod tyt. „**Emilia Galotti**”). Mianowany członkiem królewskiej akademii nauk w Berlinie, udał się do Wrocławia. Tu napisał dramaty: „**Minna z Barnhelmu**” i „**Laokoon** — czyli o granicach malarstwa i poezji”. Objawszy kierownictwo teatru narodowego w Hamburgu, napisał dzieło „**Dra-**

maturgia”. Jako bibliotekarz w Wolfenbüttel wplątał się Lessing w pewne spory teologiczne; m. i. ogłosił przeciw pastorowi hamburskiemu Goetze'mu pełne dowcipu pismo „**Antigoetze**”. W „**Mądrym Natanie**” złożył Lessing swe **Credo** (wyznanie wiary), przez które stał się **założycielem głównym swobodnego kierunku religijnego**. Ostatnią pracą Lessinga było „**Kształcenie ludzkiego plemienia**”. W r. 1796 wzniesiono mu skromny pomnik na placu w Wolfenbüttel, w r. 1853 posąg w Brunświku.

Lessing nie był genjuszem, odznaczał się jednak głęboką nauką i zawsze poważnym ujmowaniem jakiegokolwiek zagadnienia. Stał utwory jego są wartościowe i treściwe. Poeta zajmuje wśród swoich współczesnych najwybitniejsze bezsprzecznie stanowisko.

Solidarność profesorów uniwersytetu lwowskiego.

Do zbiorowej manifestacji profesorów uniwersytetu Jana Kazimierza w sprawie wyroku sądu poznańskiego na profesora uniwersytetu Kulczyńskiego za jego krytykę podręcznika botaniki szkolnej dr. Kudelki, przyłączyli się profesor Romer i rektor Piński.

August Strindberg

ojciec naturalizmu w szwedzkiej literaturze

(z) W bieżącym miesiącu upływa rocznica 80-lecia urodzin **Augusta Strindberga**, ojca nowomodnego naturalizmu w literaturze szwedzkiej.

Strindberg przechodził różne koleje życia. Zmuszony przerwać studia, był nauczycielem, statystą teatralnym, telegraficznym urzędnikiem, bibliotekarzem, malarzem. Życie jego, to ciągle pasmo walki o byt w najuciążliwszych warunkach. Karierę literacką rozpoczął dramatami: „**Hermjona**” i „**Wygnaniec**”. Rozgłos zdobył sobie nagły gryzący satyrą na literaturę i społeczeństwo: „**Izba czerwona**” (1879), po której poszły twory dalsze: „**Tajemnica Gilletty**”, „**Micha Olot**”, „**Zona pana Bengt**”, „**Czandala**”. Napisał także Strindberg **cztery dramaty przeciw kobietom**: „**Ojciec**”, „**Towarzysze**”, „**Panna Julja**” i „**Wierzy-ciele**”.

Kilka innych powieści dopełnia jego bogatej twórczości literackiej: „**Na pełnym morzu**”, „**Spowiedź warjata**”, „**Interno**”, „**Legendy**” oraz **szereg dramatów historycznych**, których bohaterami są królowie szwedzcy.

Wpływ utworów Strindberga przeszedł na literaturę wszechświatową i wycisnął na jej dość silne, oryginalne piętno.

Mróz.

Hej, ścisnął ziemię zimną obręczą
Stalaktytami na rynnach wróśł,
Słyszę nocami, jak drzewa jęczą:
Mróz... Mróz!

Jest gdzieś kominek z trzaskaniem polan
I dworek z białą aleją brzoź,
Chciałbym tak przypaść do czyichś kolan,
Mróz... Mróz!

Chciałbym się swoją przytulić twarzą
Do serca, które nie wle co mus,
Hen, za oknami drzewa się skarżą:
Mróz... Mróz!

Henryk Zbierzchowski.

42.000 książek na makulaturę.

Możliwe tylko w Rosji sowieckiej.

Państwowe Wydawnictwo Ukrainy sprzedało na makulaturę po 20 kop. za kilogram **42.000 książek niedawno wydanych**. Sprzedane książki służą za **papier do pakowania** w sowieckich składach aprowizacyjnych. Wśród sprzedanych książek znajduje się **wiele dzieł literatury klasycznej**.

Paryżanie chętnie czytają książki.

Najwięcej — powieści, najmniej — poezje.

W Paryżu jest przeszło 80 czytelników miejskich. W roku 1926 zarejestrowano 1.277.057 wypożyczeń, w r. 1927 1.402.576, t. j. o 125.519 więcej. Jest to dowodem, że mimo rozwoju sportów, kinematografii, radja i mimo wielu pism literackich i dzieł literackich w dziennikach, **czytelnictwo książek wzrasta się w dalszym ciągu**. **Paryżanie najchętniej czytają powieści, najmniej poezje**. Liczne tomy poezji leżą na półkach nierozcięte(!).

Dodać należy, że jest to objaw między-narodowy: popularność powieści i brak zainteresowania się i zamiłowania do poezji.

Zgon Leona Urwancowa, autora „Wiery Mircewy”.

W Karlsbadzie zmarł jeden z największych rosyjskich pisarzy dramatycznych ostatniej doby, **Lew Urwancow**.

Zmarły był autorem głośnie na całą Europę sztuki „**Wiera Mircewa**”, granej z ogromnym powodzeniem w Warszawie, a ostatnio i w Łodzi.

W ciągu trzech lat sztuka ta dała autorowi 50.000 rubli dochodu.

W ubiegłym roku „**Wierę Mircewę**” sfil-mowano, a rolę tytułową odtworzyła znana sława ekranu, **Olga Czechowa**.

Urwancow, oprócz sztuk teatralnych, na pisał także cały szereg utworów beletrystycznych.

W emigracyjnej prasie rosyjskiej zabierał często głos, skarżąc się na niedolę literatów rosyjskich, pozbawionych możności twórczenia w kraju rodzinnym.

Katedra jęz. polskiego w Rzymie.

W dzienniku urzędowym ogłoszone zostało obwieszczenie o utworzeniu **na uniwersytecie rzymskim katedry języka i literatury polskiej**.

Drobiazgi literackie.

Nagrody z fundacji Paderewskiego za najlepszy utwór muzyczny na orkiestrę i za najlepszy utwór smyczkowy przyznane zostały: 1. p. Heniot z Chicago — 1000 dol., 2. p. Humfrey z Bostonu.

Podczas robót w katakumbach pod kościołem San Gennara w **Neapolu**, odkryto **resztki bazyliki z IX wieku** oraz odnaleziono dobrze zachowane freski z V wieku, przedstawiające Chrystusa z dwoma świętymi.

W Wiedniu zmarł wskutek wyczerpania w szpitalu wojskowym **Juliusz von Beethoven**, ostatni z rodu genjalnego kompozytora.

Prof. Ignacy Chrzanowski wydał ciekawe studjum o mesjanizmie „**Geneza psychologiczna wiary w Chrystusowość Polski**”, stwierdzając, że mesjanistyczna wiara w Polskę, jako Chrystusa narodów, była koniecznością i objawem zdrowia, a nie chorobą organizmu narodowego.

„Muzyka w szkole”.

(z) Polskie piśmiennictwo pedagogiczno-muzyczne nie wielkimi cieszyło się i cieszy uznaniem w społeczeństwie. A przecież nasza kultura muzyczna, zwłaszcza w szkole pielęgnowana, nie wszędzie stoi na poziomie wysokim...

By podnieść kulturę muzyczną w szkole, Związek Nauczycieli Śpiewu i Muzyki w Katowicach przyjął do wydawania **„Miesięcznika pedagogiczno-muzycznego „Muzyka w szkole”**. W tych dniach ukazał się numer pierwszy wydawnictwa. Redaguje Krol Hławiczka.

Numer przedstawia się dodatnio: skromny, niewielki, a jednak zawiera dużo cennych uwag i projektów. „**Muzyka w szkole**” strzeże na przychylne przyjęcie.

Jak pisać należy?

XIV.

1. **Wszystkie ludzie się śmieli**. Mówimy: **wszyscy ludzie**, wszyscy chłopcy; zaimek liczebnym męski brzmi: **wszyscy**, żeński — **wszystkie**; mieszać ich nie można.

Nie **śmieli** lecz **śmiali** się, nie **leli** lecz **lali**.

2. **On dał mu pisać**, zamiast on **pozwo-lił** jest wyrażeniem błędnym, germanizmem.

3. **Bliski do tego, jemu zbliżony**. Nie powiemy chyba: on jest **bliski** do mego serca, tylko **memu** sercu, nie **zbliżony** jemu, tylko **do niego**.

4. **ks.** zamiast **X**. Język polski litery **X** nie posiada w alfabecie. Zastępuje ją przez **ks**. Wyjątkowo zachowuje się **X** w imionach własnych i wyrazach od nich pochodzących.

5. **Będąc aresztowany, zbiegłem**... Czynność odbyła się w czasie dokonany. Imiesłów, **będąc** jest formą czasu teraźniejszego — tworzenie zatem podobnej konstrukcji czasowej jest niedopuszczalne. Można powiedzieć: **aresztowany, zbiegłem**.

6. **Bylim, zrobilim, wzięlim**. Właściwością gwary ludowej jest skracanie zwrotów, zwłaszcza słownych (czasowników). Mówimy: **byliśmy, zrobiliśmy, wzięliśmy**.

7. **Higjena, hipoteka**. Wyrazy obce o literach początkowych **h** pisze się przeważnie przez **i**, nie przez **y**. Wyjątkowo: **hymn**, **hydra**.

Zjazd nauczycieli języków nowożytnych w Warszawie.

(z) Po odzyskaniu niepodległości państwowej zrozumiałą stała się reakcja przeciw dotychczasowemu przymusowi uczenia się języków naszych wrogów. Jednakże dążenie do zupełnego usunięcia tych języków z programu szkolnego było i jest rzeczą również niepożądaną, a nawet niekorzystną. Zlekceważono te języki, a także inne (np. angielski!), a przecież, kiedy wymrze starsze pokolenie, językami temi dobrze władające, **jakże młodzi uporają się z szeregiem zadań natury dyplomatycznej, ekonomicznej i kulturalnej, jeżeli nie będą umieli porozumieć się należycie?**

Wobec konieczności zmian w tej dziedzinie nauczania, wobec **dążenia do ogólnej gruntownej reformy szkolnictwa**, sfery nauczycielskie powzięły projekt zwołania **zjazdu nauczycieli języków nowożytnych**.

Odbędzie on się w **Warszawie, w dniach 2, 3 i 4 lutego**. Zorganizowany komitet zjazdu — pierwszego tego rodzaju w Polsce — z prof. Lempickim na czele, opracował już program; obejmuje on **szereg zagadnień z zakresu dydaktyki (nauczania) języków nowożytnych**, ich stosunku do nauki języka polskiego, kształcenia i dokształcania nauczycieli itp.

Jednym z głównych tematów będzie problemat: **jeden czy dwa języki obce w szkole średniej?**

Jednocześnie ze zjazdem odbędą się **wykłady naukowe** profesorów: Z. Czernego, W. Folkierskiego, S. Glixiello, Z. Lempickiego, W. Tarnawskiego, A. Tretiaka i S. Wukadimowicza.

Zjazd wzbudził wielkie zainteresowanie wśród szerokiej kół pedagogicznych.

PORT i MIASTO GDYNIA

Rozszerzenie podjazdu kolejowego.

W tych dniach rozpoczęto niwelowanie terenu położonego naprzeciw nowej budowl gmachu kolejowego przy przejeździe, celem umożliwienia rozszerzenia podjazdu. Jak wiadomo ulica Podjazdowa jest bardzo wąska i przedstawiała dotąd bardzo poważne niebezpieczeństwo dla ruchu kołowego. Nareszcie więc władze zdobyły się nie tylko na rozszerzenie ulicy, ale jak nam donoszą także na rozszerzenie podjazdu, jakie ma być dokonane w najbliższym czasie.

Gmina narciarska rośnie.

Sprzyjające sportowi narciarskiemu warunki atmosferyczne stworzyły, że z biegiem czasu tworzyła się na tutejszym terenie na pacytkach zeszłorocznych poważna gmina narciarska obejmująca już około 30 członków. Na razie wprowadzie garstka ta jeszcze jest luźna i niezbyt spoista co jednak nie powinno zrażać sportowców prawdziwych i właśnie zachęcić ich do jaknajwiększego łączenia się w tutejszej grupie narciarskiej.

Bal Tow. Dram. Muz. „Pro Arte”.

Towarzystwo Dramatyczno Muzyczne „Pro Arte” w Gdyni urządza w dniu 1 lutego w salach polskiej Riwieri w Gdyni bal z najrozmaitszymi niespodziankami Towarzystwo to wyrobiło sobie w krótkim czasie istnienia już tak poważną markę, że liczyć się można z tem, iż spotkają się na tym balu najlepsze sfery naszego towarzystwa co mu z góry zapewnia pełnię powodzenia

Ruch statków „Żegluga Polskiej”.

Gdynia, dnia 25 stycznia 1929 r.

s. s. „Toruń” rozpoczął w Gdyni dnia 25 bm o godz 11 pm. ładowanie 2750 ton węgla z przeznaczeniem do Drammen

s. s. „Katowice” ładuje w Gdyni od dnia 23 bm. godz. 3 pm. 2750 ton węgla z przeznaczeniem do Holtenau.

s. s. „Kraków” minął dnia 24 bm. o godz. 5,30 am kanał kiloński w drodze z Gdańska do Rouen z ładunkiem 2529 ton węgla.

s. s. „Wilno” wyladowuje w Rouen od dnia 19 bm 2650,5 ton węgla z Gdyni

s. s. „Poznań” wyladowuje w Norrköping od dnia 17 bm. w południe 2722 ton węgla z Gdyni.

s. s. „Tczew” zakończył w Gdyni dnia 24 bm godz 7 pm wyladowanie saletry i dnia 25 bm godz.9 am. odpłynął pod balastem do Gdańska po ładunek węgla do Danii

s. s. „Niemen” przybył dnia 23 bm. z ładunkiem 2200 ton pirytów z Porto Marghera do Triestu skąd zabierze około 1000 ton tytoniu z przeznaczeniem do Gdyni lub Gdańska.

s. s. „Warta” przeprowadza od dnia 2 bm. terminowe oględziny w doku Stoczni Gdańskiej celem utrzymania klasyfikacji

s. s. „Wisła” minął Cap Finisterre dnia 23 bm rano w drodze z Gdyni do Genui z ładunkiem 4607 ton węgla.

Gdynia, dnia 25 stycznia 1928 r.

s. s. „Toruń” rozpoczął w Gdyni dnia 23 bm. o godz 11 pm. ładowanie 2750

ton węgla z przeznaczeniem do Drammen.

s. s. „Katowice” ładuje w Gdyni od dnia 23 bm. godz. 3 pm. 2750 ton węgla z przeznaczeniem do Holtenau.

s. s. „Kraków” minął dnia 24 bm. o godz. 5,30 am. kanał kiloński w drodze z Gdańska do Rouen z ładunkiem 2529 ton węgla.

s. s. „Wilno” odpłynął dnia 25 bm. rano z Rouen do Hendrik-Ido-Ambacht, skąd zabierze pełny ładunek złomu z przeznaczeniem do Gdyni.

s. s. „Poznań” wyladowuje w Norrköping od dnia 17 bm. w południe 2722 ton węgla z Gdyni.

s. s. „Tczew” czeka od dnia 25 bm. na miejsce w Gdańsku, skąd zabierze 850 ton węgla z przeznaczeniem do Bandhelmu.

s. s. „Niemen” ładuje w Trieście od dnia 23 bm. 1000 ton tytoniu z przeznaczeniem do Gdyni lub Gdańska.

s. s. „Warta” przeprowadza od dnia 2 bm terminowe oględziny w doku Stoczni Gdańskiej celem utrzymania klasyfikacji.

s. s. „Wisła” minął Cap Finisterre dnia 23 bm. rano w drodze z Gdyni do Genui z ładunkiem 4607 ton węgla.

Ruch w Towarzystwach.

Zebranie Związku Inwalidów.

Jak nam donosi zarząd tutejszej grupy Zw Inwalidów Woj. R. P. odbędzie się dnia 3 lutego br w lokalu p. Bednarskiego przy ulicy Świętojańskiej o godz 12,30 w południe doroczne walne zebranie, tutejszej grupy Zw Inwalidów Zarząd prosi o jaknajliczniejsze przybycie członków i sympatyków.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

ŚRODA 30 STYCZNIA.

Poznań. (344,8). Godz.: 13,00—14,00: Sygnał czasu, koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Not. giełdy pien. i zboż.-tow. 14,15—14,30: Komun. gospod., roln., PAT. itd. 17,25—17,55: Audycja dla dzieci. 17,55—18,50: 22 ga godzina niespodzianek. 18,50—19,15: Kronika radiowa. 19,15—19,40: Odczyt z cyklu o dziennikarstwie. 19,40—20,05: Pogadanka w języku franc. 20,05—20,30: Nadprogram. 20,30—22,00: Koncert kameralny (Transm. z Warszawy). 22,00—22,20: Sygnał czasu, komunikaty c. d. 22,20—22,40: Lekcja tańców. 22,40—24,00: Muzyka taneczna.

Warszawa. (1111). Godz.: 11,56—12,10: Sygnał czasu, heinał z Wieży Mariackiej w Krakowie, kom. lotn.-meteor. 12,10—13,00: Program dla dzieci wiejskich 13,00—13,15: Komun. roln. oraz transm. z Krakowa not giełdy zboż. krak. 14,50—15,10: Komun.: meteor., gospod. i nadpr. 15,35—15,50: Komun. harcerski. 15,50—16,45: Koncert gramofonowy 17,00—17,25: Odczyt pt. „Zakres i metoda nauczania historii najnowszej w szkołach średnich” — dr. Halina Pohoska. 17,25—17,50: „Skrzynka pocztowa”. 17,55: Koncert popularny. 18,50—19,10: Rozmaitości. 19,10—19,35: Odczyt z działu „Krajoznawstwo”. 19,56—20,00: Sygnał czasu 20,00—20,25: „Skrzynka pocztowa rolnicza”. 20,30: Koncert kameralny. 22,00—22,05: Komun. lotn.-meteor. 22,05—22,20: Komun. PAT. 22,20—22,30: Komunikaty: polityczny, sportowy i nadprogram. 22,30—23,30: Transm. muzyki lekkiej z restauracji „Oaza”.

Z Pomorza.

Z życia Kat. Stow. Młodzieży. Na walnym zebraniu Stow. Młodzieży, które zagał ks. Gasiński, dokonano wyboru nast. nowego zarządu: pp.: prezes P. Drewna, naczelnik F. Kopicki, gospodarz P. Derron, sekretarz Edm. Döring, skarbnik J. Brzezicki, bibliotekarz L. Sikora.

Z życia Czeladzi Katolickiej. W obecności ks. prezesa Gasińskiego odbyło się walne zebranie Czeladzi Kat. Skład nowego zarządu jest nast. prezes ks. Gasiński, oraz pp.: wiceprezes prof. Kantzronka, senjor Dziecielski, skarbnik Karoszewski, sekret. Kupo, bibliotekarz P. Papke, zast. sekr. R. Miotk; do pocztu sztandarowego weszli pp.: A. Kupe, A. Węsierski, Reszka; jako porządkowi pp.: Fr. Papke, J. Albecki, A. Kupe, G. Gelaszewski, Fr. Strzyżewski, P. Drewna, Fr. Dopke i L. Mudlaff.

Tczew.

Kurs gospodarstwa domowego. Kurs ten obejmować będzie przedewszystkiem gotowanie, prasowanie, podawanie i nakrywanie do stołu. Kurs ten niebawem rozpocznie się w Tczewie. Wykłady teoretyczne i praktyczne trwać będą 2—3 miesiące; koszt wynoszą 50 zł. Panie z prowincji mogą mieć za 50 zł pokój z utrzymaniem przy kursie. Bliższe szczegóły: ulica Haliera 12 w „Ognisku”.

Konfiskata cygar. Urzędnicy Straży Granicznej urządzili rewizję domową w pewnym domu przy ul. Dworcowej i znaleźli 3 póżnie skrzynie od cygar oraz 15 cygar, które skonfiskowali. Skonfiskowane zostały także u znanego przemysłnika niej. M. z Tczewa dwie skrzynie cygar po 50 sztuk, wartości 50 zł.

Zebranie organizacyjne. W ub. środę odbyło się zebranie organizacyjne z inicjatywy burmistrza p. Wojczyńskiego, celem urządzenia obchodu 9-tej rocznicy wkroczenia wojsk polskich, a także wybrania komitetu „Tygodnia Akademika”. Zebranie odbyło się w sali posiedzeń magistratu. Szczegóły podamy później.

Bal Szkoły Morskiej w Tczewie. Dnia 2 lutego urządził komitet Bratniej Pomocy przy Szkole Morskiej swój doroczny bal, pod protektorem Ministra Przemysłu i Handlu, w salach Domu Miejskiego. Czysty zysk przeznaczony na pomoc dla niezamożnych uczniów Szkoły.

Szczęście w nieszczęściu. W ub. wtorek wieczorem upadł na chodniku wysiłganym przy ulicy Dworcowej w podeszłym już wieku staruszek, kalcząc sobie ręce, nogi i twarz. Staruszekem zaopiekowała się kilka osób, którzy go odprowadzili do domu.

Z teatru. „Czardaszka”, operetka Kallmana odegrana została w ub. poniedziałek. Dekoracje w pierwszym akcie były wprost wspaniałe, wszystkie role grane były bardzo dobrze, primadonna p. Mela Grabowska i godny swej partnerki w roli młodego księcia p. Ostrowski — wysmienici. W balecie za dużo nagosci a za

mało powiewności. Ogólnie biorąc, publiczność bawiła się na przedstawieniu znakomicie.

Podczas saneczkowania omal nie straciła życia. Przy ul. Skarszewskiej u wylotu ul. Piaskowej, córeczka p. St. nie spostrzegłszy nadjeżdżającego auta, wpadła z saneczkami pod auto, które rozbiło saneczki na drzazgi, a ją boleśnie poturbowało.

Utknęli w śniegu. W ub. niedzielę, w godzinach wieczornych na szosie Skarszewskiej dorożka samochodowa nr. 16, wioząca pewną rodzinę z okolicy do domu, utknęła w śniegu. Szczęśliwym trafem nadjechały sanie, życzliwy gospodarz zabrał zasypanych, odwoząc do domu. Samochód po wydobyciu go ze śniegu, wrócił do miasta.

Kradzież zboża. W związku z kradzieżą zboża, popełnioną na szkodę pewnego gospodarza z Subków (pow. tczewski), przytrzymał 3 osobników z Subków, osadzając ich w areszcie policyjnym.

Starogard.

Uchwalenie budżetu miasta Starogardu. Na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono budżet m. Starogardu. Kilku radnych wystąpiło ostro przeciwko miejscowemu pismu, które podało szczegóły głosowania w sprawie postawienia pomnika marszałka Piłsudskiego. Jak donosiliśmy, wniosek komitetu budowy pomnika marszałka Piłsudskiego, na czele którego stał starosta dr. Chmielecki upadł. Za wnioskiem oddano 1 głos, przeciwko 16 głosów.

Zebranie powiatowe P. T. R. odbyło się w tych dniach w sali Hotelu Wielkopolskim. Przewodniczył prezes powiatowy P. T. R. p. Rudowski z Klonówki; zaś dyr. Jakubowski wygłosił referat o zapobieganiu chorob w zwierzząt domowych, a prof. Wiśniewski mówił o nawozach sztucznych. Wreszcie radca prawny z Torunia p. M. udzielił objaśnień w sprawach początkowych.

Zebranie P. T. R. Dnia 8 lutego o godz. 11 przed południem w Polonii odbędzie się powiatowe zebranie Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego.

Wieczór oświatowy T. C. L. Przy szczerze zapelnionej sali w auli gimnazjalnej odbyły się dwa interesujące odczyty z przerocami o zmartwychwstaniu Polski. W przerwach przegrywała orkiestra 2 p. szwależerów.

Na budowę nowego kościoła. Magistrat wyasygnował kwotę 20.000 zł. Wniosek p. Bembenka postawiony na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej, ażeby kwotę na budowę nowego kościoła zwiększyć do 40.000 zł, upadł.

Rozbudowa ulic. Władze miejskie zaznają miły pp. radnych na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej z magistrackim planem budowy nowych ulic w Starogardzie. Rynek zostanie gruntownie przekształcony. Kilka innych ulic otrzyma nowe trotuary i powłoki. Istnieje również zamiar wybudowania kilku domów robotniczych.

Eksport przez Gdańsk i Gdynię		
26 stycznia 1929 roku.		
Przeładowano w Gdańsku węgla	789 wag.	
	15035 tonn	
Przeładowano w Gdyni węgla	327 wag.	
	5708 tonn	
Przeładowano w Tczewie węgla	— wag.	
	— tonn	
W Gdańsku ładowano węgiel na	19 statk.	
W Gdyni	8	
W Tczewie	—	
Towarów masowych ładowano w Gdańsku		
zboża	55 wag.	
cukru	17	
drzewa	71	
innych towarów	190	
27 stycznia 1929 r.		
Przeładowano w Gdańsku węgla	591 wag.	
	11351 tonn	
Przeładowano w Gdyni węgla	335 wag.	
	5917 tonn	
Przeładowano w Tczewie węgla	— wag.	
	— tonn	
W Gdańsku ładowano węgiel na	11 statk.	
W Gdyni	9	
W Tczewie	—	
Towarów masowych przeładowano		
w Gdańsku zboża	— wag.	
cukru	—	
drzewa	—	
innych towarów	—	

ZBOŻE NA RYNKU GDAŃSKIM.	
Gdańsk, dnia 18. 1. 1929 r.	
Notowano w guldenach gdańskich	
Pszonica	—24,75
Pszonica biała	—24,50
Zyto	—20,25
Jęczmień	20,75 — 22,50
Jęczmień pastewny	21,00 — 21,75
Owies	13,00 — 17,80
Ospu pszenna gruba	03,00 — 03,00
„ zytina	16,00 — 16,25
„ oczyszczona	—
Groch drobny	03,00 — 26,00
„ Viktorja	33,00 — 44,00
„ zielony	03,00 — 33,00
Rzepak	—
Wyka	24,00 — 27,00
Pełuszka	22,00 — 25,00

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 23 stycznia 1929 roku.

8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred. 00,00 — 93,00

4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred. 00 — 49,50

Bank Zw. Spółek Zar. I em. 00,00 — 88,00

Wytwórnia Chemiczna I em. 101,00 — 03,00

Tendencja: Spokojna.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.	
POZNAŃ, dnia 28. 1. 1929 roku.	
płacono za 100 kg. w zł.	
Zyto nowe	00,00 — 00,00
Pszonica nowa	40,75 — 41,75
Jęczmień przemysłowy	32,50 — 33,50
Jęczmień browarowy	34,00 — 36,00
Owies	30,50 — 31,50
Mąka żytnia 70 proc.	00,00 — 46,60
Mąka pszena 65proc.	53,00 — 62,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00 — 00,00
Otręby żytnie	26,52 — 25,25
Otręby pszenne	25,25 — 26,25
Rzepak	00,00 — 01,00
Groch polny	44,00 — 47,00
Groch Viktorja	62,00 — 67,00
Groch Folgera	55,00 — 60,00

Giełda warszawska	
dnia 23 stycznia	
Papiery Państwowe i obligacje	
5-proc. poz. premj. dol.	000,00 103,25 103,50
6-proc. poz. dol.	000,00 103,00 0 5,00
10-proc. poz. kol.	000,00 103,00 102,50
5 proc. poz. kol. konw.	000,00 103,00 059,00
Akcje w złotych:	
Bank Polski	191,00 — 193,00
Bank Handlowy	00,00 — 120,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	86,00 — 86,25
Spies	000,00 — 250,00
W. T. F. Cukru	41,00 — 41,25
Firley	00,00 — 55,00
W. T. Węgla	000,00 — 096,50
Modrzejów	31,50 — 32,00
Ostrowieckie Zakłady	000,00 — 0 2,50
Rudzi	44,00 — 00,00
Starachowice	33,00 — 37,75

Plody Rolnicze	
Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg reszta za 100 kg.	
Berlin, dnia 28 stycznia 1929.	
Pszonica marchwijska	213,00 — 215,00
Zyto marchwijskie	203,00 — 210,00
Jęczmień browarny	213,00 — 237,00
Jęczmień pastewny i przemysłowy	192,00 — 202,00
Owies marchwijski	212,00 — 208,00
Kukurydza loco	233,00 — 239,00
Mąka pszenna	26,25 — 21,75
Mąka żytnia	27,25 — 21,75
Otręby pszenne	00,00 — 15,00
Otręby żytnie	00,00 — 14,70
Groch Viktorja	40,00 — 45,00
Rzepak	000,00 — 000,00
Wyka	26,00 — 28,00
Makuch rzepakowy	19,00 — 20,30
Makuch iniany	25,00 — 25,20
Wyłoki suszone	13,20 — 13,60
Srót Soja	22,80 — 23,00
Platki ziemniaczane	18,80 — 19,20

Stadttheater Danzig

Mittwoch, den 30. Januar, nachm. 3 Uhr: (Kleine Preise!)
Zum 25. Male!

„Die Himmelsreise“

Abends 7 1/2 Uhr:
(Preise B Oper - Dauerkarten haben keine Gültigkeit!)
Neu einstudiert!

„Cavalleria rusticana“

Oper in einem Akt. Musik von P. Mascagni.

Hierauf: „Der Bajazzo“

Drama in zwei Akten und einem Epilog. Musik von R. Leoncavallo.

Donnerstag, den 31. Januar, abends 7 1/2 Uhr:
(Preise B Oper - Dauerkarten Serie III)

„Die toten Augen“

(Myrtle - Margarethe Brüggemann, Berlin als Gast auf Engagement)

Freitag, den 1. Februar, abends 7 1/2 Uhr:
(Preise B Oper - Dauerkarten Serie IV) Zum 1. Male!

„Der Arzt wider Willen“

Komische Oper nach der Moliereschen Komödie von J. Barbier und M. Carré. Musik von Charles Gounod. Übersetzt und für die deutsche Bühne bearbeitet von E. N. von Reznick.

Sonntag, den 2. Februar, nachm. 3 Uhr: (Kleine Preise!)

„Die Himmelsreise“

Abends 7 1/2 Uhr:
(Preise B Oper - Dauerkarten haben keine Gültigkeit!)

„Die Herzogin von Chicago“

Sonntag, den 3. Februar, nachm. 3 Uhr: (Kleine Preise!)

„Die Himmelsreise“

Abends 7 1/2 Uhr:
(Preise B Oper - Dauerkarten haben keine Gültigkeit!)

„Cavalleria rusticana“

(Santuzza ... Emma Friedrichs vom Landestheater in Oldenburg als Gast auf Engagement!)

Hierauf: „Der Bajazzo“

Montag, den 4. Februar, abends 7 1/2 Uhr:
(Preise B Schauspiel - Dauerkarten Serie I)

„Katharina Knie“

Inżynier ewentl. technik budowlany

na roboty naziemne z większą praktyką, znający oblicz. konstrukcyj. żelbetonowych jak i też roboty podziemne. poszukiwany ewentl. na stałą posadę do Bydgoszczy. Ołerty z odpisem świadectw, z życiorysem w polskim i niemieckim jak i referencje nadsyłać do admin. Gazety Gdańskiej pod nr. 76. (104)

Dnia 31 stycznia 1929 r. o godz. 10 przed. poł. w lokalu p. Konka

wydzierżawi gmina Wiktorówko powiat wyrzyski, w drodze publicznego przetargu

jeziora gminne

obszaru około 44,65,54 ha. najwięcej dajacemu na przeciąg 12 lat.

Warunki dzierżawy wyłożone są w tutejszem Sołectwie. (2540)

Zarząd gminy Wiktorówko.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić W. P. jaknajprzejmiej, że z dniem 31 stycznia 1929 r.

otwieramy skład bławatów i konfekcji

przy Kohlenmarkt nr. 17.

Z otwarciem równocześnie rozpoczynamy

BIAŁY TYDZIEŃ

by dać dowód zdolności naszej firmy a Szan. Odbiorcom okazję korzystnego zaopatrzenia się w pierwszorzędnej jakości gotową bieliznę i materiały białe jak i płótna znanych fabryk Żyrardowskich i Andrychowskich i wszelkie tkaniny bawełniane w rozmaitych szerokościach oraz obrusy, serwetki, ręczniki, chusteczki, prześcieradła itd. (106)

Specjalność: całkowite wyprawy

10% Z okazji otwarcia udzielamy mimo 10% niskich cen jeszcze

Pozatem polecamy: materiały damskie, męskie, jedwabie, pończochy i artykułyienne (garsonki, jumpery).

Zaprowadzamy z końcem miesiąca osobny oddział płaszczy damskich.

Samulewicz i Sp.

właśc.: Antoni Zaworski i Jan Samulewicz

Gdańsk, Kohlenmarkt nr. 17, telef. 25094

RATHAUS-LICHTSPIELE

DANZIG
Langgasse 60/61

Al Jolson w
Das Lied seiner Väter
Dalej: Rod la Rocque w
Der Bandit
Najnowszy przegląd tygodniowy.

GLORIA-THEATER
DANZIG
Langgasse 31

Arlotte Marchal w
Die Dame mit der Maske
Dalej: Tom Mix w
Die Mädchenfarm
Najnowszy przegląd tygodniowy.

FILM-PALAST
LANGFUHR
Bahnhofstrasse

Harry Liedtke w
Der Herzensphotograph
Dalej: Josefina Baker w
Papitou, die Sirene der Tropen

KUNST-LICHTSPIELE
LANGFUHR

Lya de Putli w
Der Herzenslieb
Dalej: Fred Thomson w
Der Todesspringer

LUXUS-LICHTSPIELE
ZOPPOT
Harry Piel w
Seine stärkste Waffe
Dalej: Elga Brink w
Die schönste Frau von Paris

HANSA-LICHTSPIELE
NEUFUHRWASSER

Harry Liedtke w
Robert und Bertram
Dalej: Lon Chaney w
Brand im Osten (105)

Ocet naturalny (potrójny)

Jest najlepszy. Jedyna wytwórnia: (1812)
Gdańska fabryka octu i musztardy R. HAFKE & Co.

Poszukuje natychmiast młodszego sekretarza adwokackiego

biegłego w adwokaturze i notariacie. Spieszne oferty przy dołączeniu odpisu świadectw z podaniem wymaganej pensji. Zgłoszenia osobiste wskazane.

Tadeusz Burdecki, adwokat, Czersk (Pomorz.) 2622

OGŁOSZENIA DROBNE.

SPRZEDAŻE

Na sprzedaż

gospodarstwo 266 mórg dobrej ziemi, 1 1/2 klm. do kości. 5 kilometrów do miasta. 10 koni, 16 krów, 7 młodego bydła, 18 świń, nadkompletny martwy inwentarz, ogród owocowy, cena 150.000 złotych, wpłaty 70-80.000 złotych. Dambek, Nowe (Pomorz), Sądowa 6. (2613)

Piekarnia

na sprzedaż przy rynku w Gnieźnie od 15 lutego br. Zgł. Brzeczka, Zielony Rynek 4. (2620)

Sprzedam

dom w Tczewie II piętr., 15 mieszkań z wszelkimi wygodami, ogródkiem (6 drzew owocowych), dobrze położony. Of. pisemne do adm. Gł. Pomorskiego w Tczewie pod nr. „246”. (2398)

Kamienie

centrum miasta 65 000 wpłaty 35 000. Kamienia wolny interes 45 000. Kamieniczka z dwoma interesami 27 000. Hotel bez konkurencji 60 000, wpłaty 30 000 poleca biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80. (2398)

Okazja

Gospodarstwo 130 mórg ziemi pszennej przy mieście, zabudowanie i klasy oświetlenie gazowe, 4 konie, 13 bydła, martwy inwentarz nadkompletny okazynie z powodu stosunków rodzinnych na sprzedaż. Cena 75 tys. wpłaty 40 tys. zł. reszta na 10 lat za 8 1/2%. Zgłosz. Jan Biszek, Tuchola, Rynek 8. (2462)

Baczność!

Kto majątek, resztówkę, gospodarstwo, młyn, fabrykę, dom, wile lub interes handlowy, przemysłowy zechce kupić, sprzedać, zamienić lub wydzierżawić niech się natychmiast zgłosi do Ag. Dóbr „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17. — Telef. 698. (F1306)

Dla karmielkarza

lub cukiernika. Fabryka cukierków, całkowicie urządzona na twarde i czekoladowe wyroby. Warsztaty nowe i jasne, w większym mieście 30 tysięcy mieszkańców jest korzystnie na sprzedaż. Dla rzutkiego fachowca świetna egzystencja. Informacji udzieli: Jan Owsianny, Inowrocław, Król. Jadwigi 18, (F1105)

Posiadłość

10 1/2 mórgi pszenno-buraczanej ziemi, duży ogród owocowy, masywne zabudowanie na sprzedaż 6000 zł wpłaty. Szczepan Gołębiewski, Jazwiska, pocz. i stacja Opalenie pow. Gnień. (2466)

Największy wybór młynów wodnych, motorowych i parowych oraz fabryk poleca na dogodnych warunkach Ag. Dóbr „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17. — Telefon 698. (F1305)

Młyn parowy

bogatej okolicy 200 centnarów przemiału sprzedam lub przyjmę współnika z kapitałem 20 do 25 tys. zł. Kujawy, Tarnak dwugatowy przy spławie i kolei 55 000 zł. Biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80. (F1278)

Dom

na Bielawkach za 7500 zł i kilka innych sprzeda Sokołowski, Bydgoszcz, Sniadeckich nr. 40. (F1278)

Szczapy

sosnowe, suche, zdrowe I klasy 16,50 zł, II klasy 12 zł, walki 9 zł mp. franco stacja załadowca oddaje stale Swinka, Oborniki. (2398)

KUPNA

Kiosk

kupię lub wydzierżawię w ruchliwym miejscu Gdynia Hel lub miejsce pod kiosk. Adr. Marjan Glabus, ul. Welniana 7, Gnień (Pom.) (2542)

POSADY WOLNE

Chcesz

otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Zórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kunkieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanja na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 29886

20 stolarzy

samodzielnych na prace fornierowane, oraz 2 robotników maszynowych poszukuje natychmiast Fabryka mebli „Rozmach” Nowe (Pomorz). F1248

Pomocnika

fryzjerskiego poszukuję zaraz przy wysokim wynagrodzeniu. Bernard Czajkowski, salon fryzjerski dla pań i panów, Wąbrzeźno, Kościuszki 5. 2475

Handlowca

dzielnego, z branży kolonialnej, mającego służbę wojskową poza sobą, jakkolwiek, obojętnego, również z książkowością ze znajomością języka polskiego i niemieckiego, poszukuje od 15. 2. r.b. Zgłoszenia ze życiorysem, odpisami świadectw oraz z podaniem wymaganej pensji przy wolnym utrzymaniu. L. Piątkowski, Na kłó n/N., hurtownia towarów kolonialnych. F-1316

Kowal-maszynista

z obsługą kuźni i pługa parowego potrzebny od 1. 4. 29. na majątek na Pomorzu. Zgłosz. przyjm. Majętność Dębinię poczt. Wiewiórki pow. Grudziądz. 2477

Potrzebna

służąca do wszystkiego zaraz. Zgłaszać się tylko od 3-5 po południu. Wallgasse 16, m. 13, 11 ptr. Możdżeńska. (103)

Kowala

z własnym pomocnikiem oraz wszelkimi narzędziami, który umie także wykonywać wszelkie reperacje maszyn, poszukuje Majętność Górki Dąbskie poczt. Królikowo, pow. Szubin. F-1321

Elektromonter

tylko samodzielny potrzebny zaraz. Posada stała. Dąbrowski, Toruń, Bydgoska 68. 2386

Ogrodowy

potrzebny do 2 morgowego ogrodu przy wili z oranżerją. Zgł. Hotel pod Orłem p. rtjer. (F1329)

POSADY POSZUKUJĄ

Rutynowana

książkowa z dobrym polskim i niemieckim poszukuje odpowiedniej posady zaraz lub później. Zgłoszenia do Gaz. Gd. pod „P.”. 101

Cholewkarze!

U którego stopera (przykrawacza) mógłbym się przyuczyć stoperstwa względnie przykrawania za zapłatą w czasie około 4 tygodni. Zgł. z podaniem warunków przyjmuje agentura Dzien. Bydg. w Białostoku (2612)

DZIERŻAWY

Mistrz (2472)

ko w a l s k i poszukuje dzierżawy kuźni, najchętniej w dużej wiosce gdzie kościół i stacja kolejowa jest w mieście. — Franciszek Nowakowski, Dzierżynka poczt. Mąkowsko pow. Bydgoszcz.

Dzierżawy.

Oberża z wyszynkiem, salą, do tego 10 mórg ziemi w dużej wsi zaraz do wydzierżawienia. Do przejęcia potrzeba 3 500 złotych, Oberża w dużej wsi kościelnej, sala, kilka pokoi gościnnych, mieszkanie 3 pokoje z kuchnią. Do przejęcia potrzeba 2 000 zł. Skład z mieszkaniem w dobrej okolicy nadający się na zakład krawiecki lub szewski. Do przejęcia potrzeba 500 zł. Zgł. przyjm. I. Zaremba, Skórcz, Pomorz. (2628)

ROŻNE

Zgubiony

wykaz osobisty na nazwisko Jan Szprada, wydany przez Smętowo uniowań. (102)